Nr 24 (z dod. por.). Dnia 24 stycznia. Wtorek. Dnia 12 (24) stycznia 1888 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 141.

— Z dniem dzisiejszym w kościele św. Ducha (paulińskim) rozpoczyna się nowenna dla przygotowania wiernych do godnego obchodzenia uroczystości „gromnic", czyli Oczyszczenia N. Marji Panny. Z tego powodu codziennie przez dni dziewięć, o godz. 9-ej zrana, po wotywie, jaka tam nieustannie o tej porze odprawianą bywa ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej, kapłan wraz z zebranymi odprawiać będzie przepisane modlitwy.

— Druga nowenna do uroczystości św. Józefa Oblubieńca odprawioną będzie jutro, o godz. 9-ej zrana, przed ołtarzem tego świętego w kościele Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickim), oraz w kościołach: św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), N. Marji Panny na Nowem-Mieście i św. Antoniego (po-reformackim).

— Jutro przypada pamiątka Nawrócenia św. Pawła, apostoła. Uroczystość tę obchodzić będą solennemi nabożeństwami odpustowemi z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami w nadchodzącą niedzielę kościoły: św. Anny (po-bernardyński) i św. Krzyża. Jutro, o godz. 10-ej zrana, w tychże kościołach odprawione będą wotywy ku czci tego świętego.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Głośna scena łowiecka w Raon sur Plaine, która skończyła się tragedją dla biednego dojeżdżacza francuskiego, omal nie powtórzyła się onegdaj na innym punkcie pogranicza francusko-niemieckiego, w Audun le Roman koło Briey. I znowu polowanie naruszyło spokój granicy i prawidłowy ustrój obopólnych stosunków sąsiedzkich. Tym razem *homo quaestionis* nazywa się Barberot; widocznie zabłąkał on się na samą linję graniczną, wskutek czego stojący na swoim posterunku niemiecki strażnik skinął na niego, ażeby się oddalił. Barberot nie zrozumiał znaku i zbliżył się jeszcze bardziej do strażnika, wskutek czego ten ostatni natarł na nieproszonego gościa z Francji i po chwili zaciekłego pasowania się odebrał mu strzelbę. Depesza nie powiada, co się stało z Barberotem; przypuszczamy ztąd, że wrócił bezpiecznie do ojczyzny, uroniwszy tylko broń, co szpetnem bywa dla myśliwego zarówno, jak dla żołnierza.

W nocy otrzymaliśmy depeszę z Berlina, która donosi, że prasa tamtejsza ocenia wypadek pod Audun le Roman spokojnie i przedmiotowo, wyrażając pewność, że zostanie on załagodzony w sposób, nie ubliżający żadnej stronie. Nie można spodziewać się inaczej; fakt sam przez się niewielkiej jest wagi, zwłaszcza, że nie wchodzi w grę śmierć, ani kalectwo; wątpimy wszelako, aby gdziekolwiek w Europie stosunki pograniczne były tak naprężone, jak pomiędzy Niemcami i Francją. Ostatecznie w przykładniejszych stosunkach żołnierz niemiecki mógł ustnie objaśnić zabłąkanego francuza, ażeby sobie powracał czemprędzej na własną grzędę; po cóż zaraz te egzekucje, szamotania się, marnotrawienie prochu strzeleckiego lub siły fizycznej? Już po wypadku w Raon sur Plaine miano władzom i strażom pogranicznym udzielić łagodniejszych instrukcyj; widocznie do tego nie przyszło, podobnie, jak do ukarania żołnierza, który zabił wówczas jednego, a zranił ciężko drugiego człowieka.

Funkcjonująca stale we francuskiej izbie deputowanych komisja inicjatywy parlamentarnej, do której odsyłają się wnioski posłów, celem wydania opinji, czy należy je poddać obradom lub nie, odrzuciła 13-ma głosami przeciwko trzem wniosek anarchisty Basly'ego, żądający powszechnej amnestji. Francja oszczędza sobie w ten sposób kilka tygodni albo miesięcy burzy, czego jej powinszować należy. W każdym jednak razie amnestja w obecnych stosunkach rzeczypospolitej nie byłaby złem hasłem. Dep. Basly wymienił w swoim wniosku kilka kategoryj przestępców, których ułaskawićby można już dzisiaj bez uszczerbku dla porządku społecznego.

Z Sofji donoszą, że główne pozycje bułgarskiego budżetu tegorocznego tak się przedstawiają: wojna 23,223,240 fr., sprawy wewnętrzne 7,513,694 fr., dług publiczny 6,373,438 fr., finanse 5,763,112 fr., roboty publiczne 5,114,484, razem 61,569,205 fr., dochody zaś 53,676,046 fr. Niedobór wynosi przeto 8 miljonów, pokrywa on się 30-ma miljonami zaległości podatkowych, powstałych w epoce bezrządu. Rząd spodziewa się przynajmniej połowę tych zaległości ściągnąć. *Br. Z.*

O 350 milj. rs.

Projekt wywozu mięsa za granicę, bliski już podobno urzeczywistnienia, stanowi wielce pouczający przykład naszych stosunków i pojęć ekonomicznych.

Początkowo, zgoła nie wierzono w jego praktyczność.

Byliśmy świadkami kilku posiedzeń, na których, w kółku ziemian grójeckich, pierwszych tego projektu inicjatorów, roztrząsano szczegółowo wszelkie względy, mogące przemawiać *za* lub *przeciw* nowemu przedsięwzięciu.

W tem ograniczonem kółku rychło w skuteczność i dobroć „interesu" uwierzono, ale w szerszych kołach?...

Właśnie dla tych „szerszych kół" piszemy poniższych słów kilka, sprawa bowiem wywozu mięsa, obliczonego zrazu na drobną skalę, przybiera wielkie rozmiary przedsiębiorstwa, mającego zainteresować ogół naszych producentów rolnych.

Mówimy tu o projekcie utworzenia spółki, której zakłady miałyby siedlisko w Granicy i któraby zogniskowała w swem ręku handel wytworami mięsnemi, pobudzając tem samem hodowlę inwentarza i ożywiając gospodarstwo rolne.

Dość rozejrzyć się w statystyce, ażeby nabrać przekonania, iż podobne przedsiębiorstwo najzu-

Nowe towarzystwo literackie

przez

Piotra Chmielowskiego.

(Dalszy ciąg.)

Już pierwsze wejrzenie na tę piękną książkę bardzo korzystnie usposobia dla niej. Ładny druk i papier, staranna korekta, dobrze wykonana litografja, przedstawiająca poetę naszego na łożu śmiertelnem, według spółczesnego śmierci rysunku T. Kwiatkowskiego—jak strój udatny i smakowny—zalecają ten pierwszy rocznik Towarzystwa literackiego nader wymownie, choć bez słów.

Rozpatrzenie się zaś w treści bynajmniej nie zadaje kłamu powierzchowności; jest ona obfitą, urozmaiconą i wogóle wielce nauczającą.

Całość rozpada się na sześć działów, nierównej objętości i znaczenia, ale bądźcobądź interesujących w mniejszym lub większym stopniu. Naprzód idą *rozprawy*, później tak nazwane *miscellanea*, dalej *korespondencje, wspomnienia, pamiątki*, następnie *recenzje* i *sprawozdania*, a w końcu *bibljografja* i *kronika*. Wszystkie mówią o Mickiewiczu, a każda rzecz o wielkim wieszczu, chociażby drobiazgiem była, posiada przywilej zajmowania umysłu, żądnego dokładnej o nim wiadomości.

Na miejscu naczelnem znajdujemy rozprawę p. Józefa Tretiaka o „Idei Wallenroda"; należy się jej ono nietylko ze względu na pozytywny wynik badania, ile z powodu doniosłości samej kwestji, przez nią poruszonej.

Wiadomo, jak różnorodne były dotychczas wyjaśnienia myśli zasadniczej poematu, który od samego ukazania się swego pięknościami szczegółów tak silnie podziałał na umysły, tak głęboko wniknął w świadomość. Wiadomo także, iż sam poeta nie był zadowolony z *całości* swego utworu i objaśniał, że w ciągu pisania zmieniwszy plan, nie mógł usunąć pewnych niewłaściwości w układzie i w rysunku charakterów.

P. Tretiak, uwzględniając dotychczasowe studja nad „Konradem Wallenrodem", stara się wykazać, że „nie sposób, jakiego się chwycił Wallenrod dla pomszczenia kraju, to jest nie zdrada, jakiej się dopuścił względem Zakonu, ale ta głębia uczucia, która się nawet przed tak straszliwym sposobem nie cofnęła, gdy ten wydawał się jej jedynym, ta głębia uczucia i moc charakteru magnetycznie pociągnęły ku sobie serce i fantazję poety"; że Mickiewicz, pojmując zadanie poezji, jako mistrzyni życia, która, wydobywając z przeszłości bohaterskie czyny przodków, ma zachęcić potomków do czynów podobnych, wziąwszy Walenroda za temat poematu, chciał własne ognie uczuć przelać w piersi słuchaczów i obudzić w nich dawne serca bicie, dawną wielkość duszy.

W takiem pojmowaniu idei poemtu jedna tylko zachodzi różnica od pospolitego jej rozumienia. Krytyk usuwa myśl zdrady, jako rzecz podrzędną, na bok, uważając ją za okoliczność poboczną, do pewnego stopnia przypadkową, a nie wypływającą z samego założenia.

Trudno się z nim pod tym względem zgodzić. Gdyby Konrad, ostatecznością dopiero przywiedziony, chwycił się środka ostatecznego, p. Tretiak miałby słuszność, ale Konrad, jeszcze będąc na Litwie, plan zniszczenia zakonu krzyżackiego obmyślił i później przez lat dziesięć wytrwale czekał chwili, w którejby, zostawszy w. mistrzem, mógł go urzeczywistnić; plan ten jest w pomyśle poematu czemś głównem i pierwszorzędnem, a nie pobocznem i przypadkowem. Jeżeli zaś ten fakt, widniejący wyraziście z samego poematu zestawimy z wyznaniem Mickiewicza o czytaniu Fieska i Machjawela, to ani z przedmiotowych ani z podmiotowych pobudek nie będziemy mogli przesłaniać sobie i czytelnikom pierwotnej idei poematu.

Idea ta nie została, jak wiadomo, należycie wcielona w całość artystyczną; postać tytaniczna młodego Woltera przedzierzgnęła się w chwiejną, niepewną siebie, romansową figurę Konrada, pod murami wieży Aldony kwilącego, którego do czynu budzić i zagrzewać musi przebrany wajdelota, Halban.

Jakie przypuszczalne powody skłoniły poetę do tej niekorzystnej dla utworu artystycznego zmiany, nie będę tu wyłuszczał; podniosę jeden tylko, na który p. Tretiak szczególny położył nacisk, jako na swój pomysł oryginalny.

Otóż twierdzi on, że wskutek złamania planu pierwotnego, wyłoniła się w duszy poety nowa idea, która miała być uosobieniem w Halbanie znaczenia poezji, jako budzącej serca gorące do czynów. Halban, według tego wykładu, nie byłby już tylko wajdelotą, podsycającym zemstę w sercu Konrada, nie byłby już tylko pomocnikiem mistrza w dziele mścicielskiej zdrady, ale utożsamiałby z samym poetą tego „nowożytnego wajdelotę", który pieśniami swemi wywoływał żywsze serca bicie.

Powstanie tej nowej idei w poemacie wymagało, zdaniem p. Tretiaka, „wewnętrznej walki uczuć w Konradzie, pewnej chwiejności w jego postępowaniu, bo tylko w takim razie idea ta mogła zabłysnąć szerszem światłem, potęga poezji objawić się w całym majestacie".

W tem rozumowaniu krytyka zaszło, według mnie, pomieszanie przyczyny i skutku. Nie ma wątpliwości, że w „pieśni wajdeloty" wypowiedział poeta własne swe myśli i uczucia, pieśń ta bowiem miała pierwotnie stanowić przygrywkę do poematu, zastąpiona potem całkiem inną; ale nie idzie za tem, ażeby Halban, w którego usta, wskutek zmiany planu, pieśń ta włożoną została, miał już wypływać na pierwszorzędną w poemacie osobistość, reprezentującą i poetę i poezję narodową.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

pełniej odpowiada naszym warunkom ekonomicznym.

Według pouczających cyfr Mulhall'sa w „*Balance street of the World*", zapotrzebowanie mięsa w Europie wyraża się w sumach następujących:

Anglja potrzebuje	36,180	tys. pudów,
Niemcy „	21,600	„ „
Francja „	13,560	„ „
Belgja „	2,880	„ „
Austrja „	900	„ „
Razem	75·120	tys. pudów.

Do zbytu zaś po nad własne potrzeby mają mięsa (nadprodukcja):

Rosja	11,460	tys. pudów,
Włochy	540	„ „
Hiszpanja	480	„ „
Holandja	3,420	„ „
Danja	3,600	„ „
Szwecja i Norw. . . .	4,020	„ „
Portugalja	420	„ „
Razem	23·940	tys. pudów.

Słowem, w państwach Europy brak około 52 mil. pudów mięsa (51,180,000) wartości 350 miljonów rs., które zabiorą kraje, ilość tę zdolne wyprodukować.

Jest chyba gdzie szukać zbytu!

W tem miejscu, rzecz naturalna, spotka nas pytanie: a Ameryka? W istocie. Ameryka bierze udział w międzynarodowym wywozie mięsnym, udział to przecież niegroźny, jeżeli zechcemy z tym towarem współzawodniczyć. Dość bowiem przytoczyć, iż transport na główny rynek t. j. do Anglji, trwa z Rosji 5 dni, z Ameryki 2 tygodnie, że Rosja i Królestwo mogą dostarczać mięsa świeżego, że koszta przewozu, nie wymagające tak wielkich starań o zakonserwowanie mięsa, muszą być tańsze przynajmniej o 25% itd., itd. Jeżeli więc we współzawodnictwie zbożowem widmo amerykańskie *przestało* już nas straszyć, to w mięsnem nawet nigdy straszyć nas *nie zacznie*.

Obecny zaś stosunek eksportu może być tylko świadectwem, iż dotąd ważną tę gałęź dochodu traktowano u nas i w Rosji zbyt lekko. W r. 1883-m np. do Anglji dowieziono mięsa za 282,387,180 rs., w tem zaś z Rosji za 631,350 rs. (0·22%), z Ameryki za 157,721,280 rs. (55·85%). Czy stosunek ten będzie trwały, jeżeli rozwiną swoją działalność spółki wywozowe — w Libawie, w Granicy i innych miastach — rzetelnie wątpimy.

I ceny konserwów mięsnych na rynku londyńskim przekonywają, iż handel to solidny, nie ulegający szybkim zmianom lub chwilowym usposobieniom, w r. 1883-m płacono za pud rs. 9 kop. 27 kop. (1 rs.=24 pens.), w r. 1884 rs. 9 k. 97, w r. 1885-m rs. 9 kop. 41.

Oto pobieżnie rzucone daty, bezwątpienia zdolne każdego przekonać, iż przedsiębiorstwo wywozu mięsa może liczyć na poparcie kapitałów krajowych, i że w przyszłości zdolne jest ono oddać rolnictwu wielkie usługi.

W każdym zaś razie, we współzawodnictwie o owe 350 miljonów rs., lwią część zysków, tak dzięki warunkom ekonomicznym, jak i komunikacyjnym, powinno przypaść w udziale krajom rolniczym wschodniej części Europy. —*fo.*—

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż na wiosnę r. b. utworzone będą komisje z przedstawicieli kontroli państwa i inżenierów dróg i mostów, dla rewidowania robót około przeprowadzania dróg oraz regulacji rzek.

= W *Zbiorze praw* znajdujemy następujące szczegóły, tyczące się dodatkowego podatku od przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Dodatkowy podatek procentowy wynosi 3% od czystego zysku rocznego. Dla obliczania i rozkładu podatku w każdym powiecie tworzy się komisja pod prezydencją inspektora podatkowego, lub osoby, delegowanej przez izbę skarbową, złożona z sześciu członków, wybieranych na trzy lata z pośród kontrybuentów. Podatek procentowy pobiera się w miejscu, gdzie znajdują się główne zarządy zakładów przemysłowych, a od towarzystw akcyjnych, których główne zarządy znajdują się zewnątrz kraju, w miejscach, gdzie zamieszkują główni ajenci. Towarzystwa zagraniczne opłacają podatek od sumy operacyj w Rosji, przyczem sumy, odliczane z czystego zysku na pokrycie strat, poniesionych za granicą, nie mogą być wyłączone od podatku. Osoby, podlegające podatkowi, zostaną uwiadomione o wysokości należnego od nich podatku listownie, po ogłoszeniu zaś listy urzędowej mogą w ciągu miesiąca od daty publikacji wnieść protest co do dokładności obliczenia. Zakłady przemysłowe, które powstały podczas rozdziału ogólnej sumy podatku, ulegają opłacie w stosunku odpowiedniego procentu od ich zysków. Ostatecznym terminem wnoszenia podatku do izb skarbowych jest d. 13-ty września.

= *Praw. wiest.* zamieszcza szczegółową listę papierów procentowych z oznaczeniem ceny, według której należy obliczać stempel przy przechodzeniu tych papierów drogą spadku i t. p. do innych właścicieli. Lista ważną jest na pierwsze półrocze r. b. W tym samym numerze znajdujemy jeszcze listę tych papierów procentowych z oznaczeniem ceny, według której mogą być przyjmowane na zastaw przy prolongowaniu akcyzy od wódki.

= *Russk. kurj.* dowiaduje się z kompetentnego źródła, iż projektowany podatek od transportów, przewożonych pociągami o małej szybkości, o którego czasowem zarzuceniu donosiliśmy w swoim czasie, został ostatecznie zaniechany.

= Główne Towarzystwo opieki nad zwierzętami w Petersburgu występuje z podaniem o zmianę prawa, odnoszącego się do wymiaru kar na dręczycieli zwierząt. Z praktyki okazuje się, że obecne kary pieniężne nie odnoszą należytego skutku, a jak wskazują statystyczne wywody, jedne i te same osoby dopuszczają się dręczenia zwierząt. Zwiększenie więc stopnia kar może skutecznie takie indywidua powstrzymać. Projektują więc podniesienie normy kar pieniężnych, oraz ustanowienie zasady, aby osoby, które już raz skazane zostały na grzywny, przy powtórnem pociągnięciu do odpowiedzialności sądowej za dręczenie zwierząt karane były aresztem od dwóch do sześciu tygodni, bez możności zamiany tej kary na grzywny.

= Z dniem 14-ym b. m. przy warszawskiej szkole weterynaryjnej otwarte zostały kliniki dla chorych zwierząt, gdzie również udzielane bywają porady weterynaryjne, przyprowadzonym z miasta zwierzętom.

= Zarząd miejski otrzymał pozwolenie na wykonanie w drodze administracyjnej robót około kanału, prowadzącego przez esplanadę cytadeli.

= W roku zeszłym lombard warszawski posiadał własnego kapitału 191,318 rs. 90 kop.; po pokryciu zaciągniętej pożyczki z banku, w sumie rs. 2923 kop. 54, oraz ze zwiększeniem kapitału na sumę rs. 819, własny kapitał lombardowy stanowi sumę 198,376 rs. 46 kop.

= Z każdym kwartałem powiększa się pobierana przez magistrat opłata za wodę z nowego wodociągu. Według szczegółowych obliczeń biura eksploatacji, należy się kasie miejskiej do poboru za ubiegły kwartał r. z. rs. 8,477, w której to sumie mieści się tylko stała minimalna opłata za wodę, ponieważ ustanowioną normalną ilość wody w żadnej nieruchomości nie przekroczono. W ostatnim czasie zgłosiło się tak wielu właścicieli domów z żądaniem o połączenie ich posesyj z nowym wodociągiem, iż dochody kasy miejskiej z tego tytułu szybko wzrastać będą i tymczasem choć w części pokryją znaczne wydatki na eksploatację nowych wodociągów, oraz na procenta od zaciągniętych pożyczek kanalizacyjnych.

= W dniu dzisiejszym, o godzinie 7 i pół wieczorem, w lokalu zarządu kanalizacji odbędzie się zwołane przez starszego inżeniera miasta, p. Grotowskiego, posiedzenie komisji technicznej komitetu kanalizacyjnego. Na porządek dzienny będą wniesione do rozpatrzenia komisji kosztorysy budowy i materjałów na budowę drugiej grupy filtrów, na

LORD BYRON.

(22 stycz. 1788 — 19 kw. 1824).

Ziemia. O! nieszczęśliwa ja, nieszczęśliwa!
Zwycięży ciebie ten Zeus, wyklęty.
Zapłaczcie lądy i wód odmęty.
Rozdarta Ziemi pierś wam odpowie,
Zapłaczcie żywych i zmarłych Duchowie,
Wasza tarcz, wasza schrona leży zwycię-
[żona.

(Shelleya *Prometeusz rozpętany*.)

I dziś jeszcze możnaby wtórować *Ziemi* w tym płaczu nad Prometeuszem, jeno realnym, z krwi i kości złożonym, choć sto lat minęło od jego narodzin, a całych sześćdziesiąt cztery od dnia zgonu. Lecz nie litować się nad nim, bo padł nie zwyciężony, nie ujarzmiony, nie pokonany duchem, a tylko wezwany przez lepszych bogów, których „ulubieńcy umierają młodo".

Byron sam należy więcej do mitologji nowożytnej, niż dziejów piśmiennictwa. Język, którem się opiewa najniezwyklejszych bodaj ludzi, jest bezsilny wobec tej dziwnej, nie z tego świata wziętej organizacji. Rozmaici Jeaffresonowie próbowali ściągnąć go z nieba i postawić w szeregu codziennych śmiertelników, z ich wadami i słabostkami, ale aureola nie rozwiewa się jakoś. Owszem, lśni coraz promienniej i jaśniej dokoła dumnej głowy, bo coraz więcej patrzą się na nią przez pryzmat zdrobniałego piękna dzisiejszego. W miarę, jak się usuwa w przeszłość, rośnie ona i rośnie zdumienie widza.

Cóż, że Byron był poetą podmiotowym, wedle zużytej formułki nie znających go znawców? Śpiewał własne bóle i zawody, ale były one silniej odczuwane i potężniej oddawane, więc miały wszelkie prawo zagłuszać tuzinkowe poetów kwilenia; ukazywały naturę tak wulkanicznie gwałtowną i niepohamowanie namiętną, że musiały zaciekawić ogół, jak w dziedzinie kształtów fizycznych gapionoby się na osobnika, pokrewnego ogromem swoim tytanom i cyklopom, z tą przecież różnicą, że cześć ciała sama korzy się teraz przed mocą duchową.

Kto jednak wejrzał głębiej w tę wezuwjuszową formację, dostrzegł, iż demoniczna zemsta za wszelkie krzywdy, ciosy i obelgi, szalone miotanie się na potwarców i krytyczną tępotę czasopism angielskich, gniewne nasępianie brwi, ucieczka z ojczyzny w dalekie kraje, melancholijna zaduma nad dawno zmarłymi bohaterami poezji i historji — miały nietylko swe źródło w rasowych czynnikach osobistości Byrona, ale w duchu czasu. Był spadkobiercą Woltera, Chateaubriand'a — współczesnym Goethemu, p. de Staël, Shelley'owi — a zatem nierozerwalnie złączonym z wielkim panteonem, jaki się wtedy wznosił nad literaturą Europy. Wyssał z nieostygłych wspomnień emancypacyjnych najżywotniejsze soki i został jeno odważniejszym apostołem haseł, których dotąd bronili ludzie chwili, a jeśli nawet genjusze, to gabinetowi. Do tego pomogła muza takich, jak Szekspir, Ariosto, Pope, szkoła jezior, z Coleridgem i Wordsworthem na czele, Dante, a z nimi cała sławna tradycja wieszczów albiońskich i italskich.

Nie należy nigdy igrać wyrazem „subjektywny". Byron malował własny stan swój, ale jego dusza była zwierciadłem, odbijającem najszczytniejsze ideały owej epoki. Gdy dąsa się i wścieka w powieściach wschodnich, jak „Giaur", „Korsarz-Lara", „Oblężenie Koryntu", „Narzeczona z Abydos", jak tragedja „Werner", jak satyry „Bardowie angielscy i krytycy edynburscy", oraz „Widzenie sądu" i rój poemacików przygodnych — wtedy przemawia z niego burza wieku, odgłosy niedawnych gromów podziemnych, szamotanie się w oświacie sztandarów dawnych i nowych.

Już w samotnych rozmyślaniach „Childe Harolda" nad zwaliskami Romy, nad polami, nieobeschłemi z krwi, walk Napoleona, w Hiszpanji, u stóp olbrzymów alpejskich, nad grobami wielkich mężów Grecji, odzywa się tęsknota do obrazów jaśniejszych, niż te, jakie roztaczała atmosfera, nasiąkła tyranją Bonapartego. Nieczułość pielgrzyma na wdzięki Inezy i skarga na męki Kaina ledwie dosłyszeć się dają w chórze strof, poświęconych elegji nad tem, co cywilizacja wydała najlepszego. Przeważa boleść i smutek światowy, a nie małoduszne jęki samoluba. Gdyby tak było, nie znalazłby naśladowców w całem państwie poezji i sztuki. Gdyby to nie był *weltschmerz*, leżący w powietrzu, jako konieczny wynik tylko co przebrzmiałych nawałnic i konieczny poprzednik mających się wykluć nowych poglądów i pragnień społecznych — nie wtórowaliby Byronowi tacy, jak Mickiewicz, Słowacki, Malczewski, Puszkin, Lermontow, Musset, Wiktor Hugo, Delavigne, Heine, Lenau, prócz mnóstwa gwiazd drugiej i trzeciej wielkości. Większość ich pogłębiła nawet wrzekomo podmiotową istotę byronizmu, bo wzięła zeń nudę, zniechęcenie, bezczynną gorycz uczucia — a jednak i to było jeno brzaskiem ponurego pesymizmu ostatniej, nam już wyraźnej doby. Czarowny cherub Albjonu wchłaniał w siebie niedostrzegalne jeszcze mgły przyszłych dni całą ową potężną refleksją, co nieśmiało zbudziła się w „Fauście" i cofnęła pod skrzydła bóstwa, i wypromieniował ją potem w mizantropji swoich południowców i wyzwaniu „Manfreda", by z czasem zrodzić nieustraszoną poezję przeczenia w Heinem i filozofję przeczenia w całych Niemczech. Wszelkie *spowiedzi*, czy pochodzą od Rousseau'a, czy Musset'a, czy Lamartine'a, są zawsze wyznaniami „dzieci wieku"; tak samo i lutnia Byrona: zrozumiała dla wszystkich, w sercu każdego z współczesnych umiała samą falą dźwięku, jak w instrumencie pokrewnym, zbudzić odnośne struny, gdyż struny te istniały.

Ale nieznaczy to, iż można Byrona roztopić w prądach, jego epokę znamionujących. Sterczał on po nad nie nieogarnioną siłą indywidualności, którą nie tak łatwo sprowadzić do tego lub innego nurtu. Rozbrat

posiedzeniu zaś będzie obecny przebywający w naszem mieście główny inżenier, p. W. H. Lindley, oraz jego pomocnik, stale w Warszawie mieszkający, p. Höhmann.

= JE. ksiądz Bereśniewicz, biskup djecezji kujawsko-kaliskiej, przyjechał w dniu wczorajszym z Włocławka do Warszawy i zamieszkał w pałacu arcybiskupim.

= W dalszym ciągu na mającą się odbyć tombolę na rzecz artystów teatrów warszawskich następujące osoby nadesłały fanty: panie Róża Janasz, Julja Filipkowska, Maurycowa Lubelska, Emilja Stypińska, Leokadja Matuszewska, rejentowa Kokoszko, Ludwika Kohler; pp. H. Kucharzewski, Franciszek Fijałkowski, Aleksander Boquet, Michał Szymanowski, Józef Lipiński, Alojzy Ludwig, Michał Szymański, Jan Mieczkowski, firma Arthur et Comp., Józef Brzeziński, fabryka gorsetów pod firmą „Marja", Antoni Szabelski, Juliusz Korngold, Franciszek Łapiński, Szober i Zawadzki.

† Wspomnienie pośmiertne.

Niedawno zawarł powieki ś. p. Michał hr. Wielhorski, dobrze znany w kraju i za granicą technolog.

Urodzony w 1839-ym r., w gub. podolskiej, kształcił się w kierunku realnym w kraju, potem w Niemczech.

Jako dyrektor cukrowni w Leonowie, podniósł fabrykę i odznaczył się kilkoma śmiałemi dla jej rozwoju projektami.

Przeszedłszy na takąż posadę do Cielc, pracował w kierunku pomyślnym dla rozkwitu zakładu.

Prawy w stosunkach i uprzejmy zwierzchnik, pozyskał szerokie uznanie w kołach podwładnych.

Długa i ciężka choroba przedwcześnie pasmo jego życia przecięła.

= Z literatury.

* *Prawda* ostatni numer poświęciła stuletniej rocznicy urodziu Byrona.

Artykuł wstępny „Po stu latach" rzuca kilka uwag ogólnych, dalej czytamy życiorys wielkiego poety, jeszcze dalej p. Edward Porębowicz rozpatruje twórczość autora „Don Juana", a p. Napoleon Hirszband pisze o „Byronie w poezji polskiej".

Całości dopełnia feljeton, mieszczący urywki arcydzieł Byrona w przekładzie i notatkę bibljograficzną w przekładach polskich.

Jednocześnie *Prawda* zapowiada bliskie wyjście książki „Byron"—mozajki klejnotów z dzieł poety.

* Józef Griphic przetłómaczył na język angielski powieść Korzeniowskiego „Krewni".

= Konkurs.

W swoim czasie donosiliśmy, iż studenci instytutu w Nowej-Aleksandrji przeznaczyli sumę 200 rs., jako nagrodę za rozprawę na temat o najwłaściwszych systemach wynagradzania oficjalistów i robotników folwarcznych, oraz systemach zabezpieczenia ich bytu na starość.

Fundusz konkursowy, dzięki ofierze właściciel *Gaz. roln.*, wynosi obecnie 500 rs.

Wczoraj właśnie odbyło się pierwsze posiedzenie komisji sędziów, do której wchodzą pp. Władysław hr. Branicki, Mieczysław Brzeziński, Franciszek Gawroński, Ludwik Górski, dr. Tadeusz Kowalski, Juljan Łapicki, Jan Popławski, Kajetan Święcki i Adam Zakrzewski.

Na konkurs nadesłano 10 prac.

= Z teatru i muzyki.

* Afisze jutrzejsze zapowiedzą: w teatrze Wielkim: koncert pani Anetty Essipow i komedję „Biała kamelja", w teatrze Rozmaitości komedje: „Straduję" Mellerowej i „Dom otwarty" Bałuckiego, a w teatrze Małym wodewil „Nitouche".

* Na deskach teatru Rozmaitości odbyła się dzisiaj próba czytana z trzyaktowej komedji panny Anieli Tripplinówny „Stryj i synowiec", przeznaczonej na najbliższą premjerę.

Grać tu będą panie: Czakówna, Niewiarowska i Sznażanka, pp. Leszczyński, Ostrowski, Prażmowski i Rapacki.

* Teatr Rozmaitości przystąpi niebawem do wznowienia dwuaktowej komedji Korzeniowskiego „Konkurent i mąż".

Utwór ten nie znajdował się od lat kilkunastu na repertuarze.

* P. Zygmunt Przybylski wykończył świeżo czteroaktową komedję p. t. „Niebieskie ptaki".

Sztuka ta wcieloną zostanie podobno w sezonie bieżącym do repertuaru teatru Rozmaitości.

* Utalentowana pianistka, panna Zofja Siegenfeldówna, która od dłuższego czasu nie dawała się słyszeć publicznie, wystąpi niebawem z własnym koncertem.

* Sympatyczny i tyle ceniony skrzypek, Adamowski, wyjechał wczoraj za granicę, do Berlina, Oxfordu i Londynu.

Ostatnio artysta koncertował z panną Iwanowską d. 20-go b. m. w Lublinie.

W Warszawie usłyszymy go jeszcze d. 16-go lutego r. b., z wycieczki bowiem za granicę Adamowski wróci jeszcze do nas na czas dłuższy.

W Ameryce zaś stanie dopiero we wrześniu.

= Bal studencki.

Jutro tedy wyborowa publiczność zapełni, jak zawsze, po brzegi salony gościnnej resursy kupieckiej, aby, łącząc *utile dulci*, zabawić się i przysporzyć funduszu dla niezamożnych studentów.

Każda z dam otrzyma piękny karnecik, gdzie powołani lub wybrani tancerze wpiszą swoje nazwiska na wieczną balu pamiątkę.

Nie zapomniano i o tancerzach.

Za trudy karnawałowe każdy z panów otrzyma śliczną butonierkę...

Sprzedaży kwiatów podjęły się łaskawie panie: hr. Wincentowa Colonna-Walewska i baronowa Zofja Hartinghowa.

Zbytecznem byłoby dodawać, iż tańczyć będziemy tak, jak nam każe Lewandowski.

Do widzenia w resursie kupieckiej!

= Zabawa u subjektów.

W lokalu Towarzystwa subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy przy ulicy Miodowej odbędzie się w sobotę, d. 28 go b. m., wieczór tańcujący dla członków, ich rodzin i gości wprowadzonych.

W bilety należy się wpierw zaopatrzyć.

= Zabawa u wioślarzy.

W nadchodzącą sobotę, d. 28-go b. m., o godzinie 9-ej w wieczór, dana będzie w Towarzystwie wioślarskiem zwykła dwutygodniowa zabawa tańcująca.

W wieczorku tańcującym mogą uczestniczyć członkowie wraz z rodzinami i wprowadzeni goście.

= Z kroniki karnawałowej.

Przepołowiony karnawał ożywia się coraz bardziej.

Nawet na punkcie matrymonjalnym widać ruch, czego dowodem onegdajsza niedziela.

W dniu tym w kościołach parafjalnych i filjalnych zawarto ogółem 86 ślubów.

Są to pary przeważnie ze sfer roboczych, które w dnie powszednie nie mają czasu na zawieranie małżeństw.

Natomiast w t. zw. „eleganckim świecie", według giełdowo-handlowego wyrażenia, panuje zniżka i pomimo obfitej podaży popyt hymenowy jest prawie żaden.

= Ślizgawka wioślarzy.

Nareszcie, po stosownem zatamowaniu wody, woda w sadzawce ogrodu Saskiego dostatecznie zamarzła i lód jest pewny.

Dziś od rana służba Towarzystwa wioślarskiego zajęta jest oczyszczaniem śniegu i łyżwiarze będą się mogli niebawem oddawać ulubionemu sportowi.

= Zebranie roczne.

Zamiast miesięcznego zwykłego zebrania członków Towarzystwa ogrodniczego, w nadchodzący piątek, d. 27-go b. m., odbędzie się walne zgromadzenie roczne.

Zarząd Towarzystwa, po dłuższym namyśle, postanowił zmienić salę dotychczasowych obrad, a mianowicie resursę obywatelską, na inną, odpowiedniejszą.

Zmiana ta została spowodowana licznemi skargami na fatalne zimno, panujące w nieopalanej sali.

Uchwalono więc odbywać zebrania w sali hotelu europejskiego.

Jest to niezbyt wielka, lecz piękna salka, którą publiczność zna dobrze z czasów zeszłorocznej wystawy sztuki i starożytności.

Porządek dzienny piątkowego ogólnego zgromadzenia zawiera przeważnie sprawozdania.

Członkowie otrzymają sprawozdania drukowane w formie rocznika i wysłuchają komisji rewizyjnej.

Następnie zostanie przedstawiony do zatwierdzenia budżet tegoroczny, poczem dopełnione będą wybory na członków zarządu, którzy ukończyli swoją kadencję.

Losowanie roślin między obecnych członków zakończy sesję, której początek został oznaczony na godzinę 8-mą wieczorem.

= Dla gorzelników.

Z powodu wywózki spirytusu do Hiszpanji z kraju naszego, nieobojętną będzie wiadomość o nowej ustawie tamże ogłoszonej, którą podaje *Epoca*.

Zabronioną jest sprzedaż na półwyspie napojów wyskokowych, niedokładnie oczyszczonych.

Urzędy celne w wykonaniu przepisu tego są upoważnione do poddawania napojów rozbiorowi chemicznemu.

= Antipalacze.

Grono urzędników zarządu jednej z kolei tutejszych zorganizowało pomiędzy sobą kółko antipalaczy.

Nieprzyjaciele cygar i papierosów. w razie wy-

---

z ludzkością i żal do natury wybuchały w nim z mocą i uporem, którego nie tłómaczą ani społeczne, ani obyczajowe, ani polityczne marzenia Europy. Złożyły się na to chyba wieki całe. One tylko mogą tak chorobliwie wydąć w człowieku poczucie jego *ja*, iż z nikim bezwzględnie nie zawiera sojuszu, i nikomu też nie chce podlegać, jedynie na zasadzie swej nieskończonej *dumy*. Gdy Faust broni się od czartowskich nagabywań o dotrzymanie cyrografu egzorcyzmami—„Manfred" w nieznanej dotąd potędze woli znajduje przeciw nim odpór; nie chce się zgiąć pod niczyje, bezwarunkowo niczyje jarzmo. Rzekłbyś, iż całe, od lat tysięcy opłakiwane poddaństwo prawom natury, rozkazom śmierci, cierpienia, pracy w pocie czoła, słowem temu, co sprawia, że adamita nie jest bogiem a człowiekiem—naraz jeden zagrzmiało protestem w „Manfredzie" i „Kainie". Że sam poeta w życiu swem tak stalowej woli i hartu nie zdradzał—to chyba polotowego rozmachu w niczem nie osłabia.

Zapyta kto: cóż komu z tej przesadzonej, wybujałej „jaźni"? nie zbłaga ona żywiołów, nie przekształci przyrody, nie uczyni nędznego robaka trwalszym i silniejszym?

Zapewne, żadnego z tych darów nie przyniesie, a nauce najnowszej, coraz lepiej przeświadczonej o niedołęstwie woli, wyda się wprost śmieszną; wyda się zabawną nawet literaturze, już odwykłej od Ikarowych lotów.

Na to odpowiedź tylko jedna. Poczucie godności ludzkiej nigdy nie jest zbyt wielkiem; razi je co chwila szorstka rzeczywistość, rozdzierają ją dramata nieziszczonych mrzonek, ale zwiększają jej wymagania i łaknienie szczęścia.

I oto wygórowane aspiracje wracają na ziemię. Tak samo stało się z Byronem—inaczej byłoby go rudno pojąć. Nieokiełznana jego pycha, duma i buta jest nieokiełznaną wyższością nad pęta doczesne i zaświatowe; jest niepodległością zwyczajom, przesądom, ciasnym formom bytu towarzyskiego, bezwzględną krytyką szalbierstw, okrucieństwa, powszechnem oskarżeniem całej oświaty i skarlałego człowieczeństwa,—potępianiem zła we wszelkich jego widzialnych i nadprzyrodzonych objawach,—jest to przytem *demaskowanie* wszystkiego, co kłamie pozorami. Podkreślam wyraz, bo jeśli odrzucić ten odcień wewnętrznego jakiegoś zadowolenia, szatańskiego urągania,—będzie niezrozumiałą w swym rdzeniu idea byroniczna. Tkwi w niej nadewszystko „napaść" na powagę, wywlekanie na światło boże tajemnych sprężyn i sprawek.

Brutalna polityka Anglji napiętnowaną przezeń została w „Klątwie Minerwy", reakcja drugiego lat dziesiątka w „Wieku bronzowym"; tęsknota do złotych czasów braterstwa i naiwności wieje ze słynnej sielanki „Don Juana" i „Hardy", z cudnego poematu „Wyspa", który dziś już dla romantyzmu swego przestał zachwycać. Obrony najdroższych uczuć człowieka nie potrzeba szukać w osobnych utworach; gwałtowną, niekrępowaną miłością dyszą wszystkie „powieści wschodnie", cała liryka drobna, „Żale Tassa", „Niebo i ziemia"; chwalbą dla rozkoszy i użycia „Sardanapal", a głównie „Don Juan", ta niby złośliwa epopeja miłości, ale w gruncie rzeczy, ilekroć chodzi o pieszczotę—szczera.

Oto kontury postaci, co w pierwszej ćwierci bieżącego stulecia z siłą Samsona i Herkulesa odwagą i dumą Prometeusza poobalała fałszywych bogów, ołtarze i kapłanów. Krótkie to życie dziś jeszcze literaturze czuć się daje, i choć wielu spycha Byrona przemocą w historję — choć się poezja odwróciła od wszelkiego tytanizmu, przekładając cacka modne i pomysły żywotne — dla upodobań szerszych duch rozwichrzonego piewcy, w swym okresie dojrzalszym—nie przestaje być zjawiskiem dziwnem, pociągającem i jeszcze niezupełnie jasnem. Trzeźwiejsi, jak Taine, wołają, że dziś patrzymy na ludzi bez żółci i bierzemy ich, jakimi są. Inni, co nie zerwali jeszcze z poezją wszechludzką, śpiewaka jutra widzą w Shelleyu. Jeżeli doba zwątpienia i zadumy minęła bezpowrotnie — mają rację, bo Shelley roi pogodne widnokręgi. Jeżeli nie, lub jeżeli obok apostoła, rozpływającego się w miłości dla świata, aż z poświęceniem własnego *ja*, może ostać się posępny genjusz opozycji, nie tak bogaty fantazją, ale potężniejszy indywidualnością o cały bezmiar — tedy Byron swojej połowy tronu i teraz jeszcze nie postradał.

Napoleon Hirszband.

krycia odstępstwa jednego ze swoich członków, postanowili ściągać karę pieniężną na cel dobroczynny.

Co prawda, w epoce praktykowanych przez zarząd instytucyj kolejowych oszczędności, podobna wstrzemięźliwość pracowników jest prawie... cnotą z potrzeby.

= Z „czwartej".

Czy dałby kto wiarę, aby przy pomocy intrygi maskaradowej mogło nastąpić pogodzenie się dwóch ludzi, którzy z gorącej przyjaźni, z powodu pewnego poważnego zajścia, przeszli do nienawiści.

Wprawdzie z biegiem czasu uczucie antypatji osłabło, lecz panowie X. i Y. stronili od siebie, na czem cierpiało dwoje młodych ludzi, prawdziwi Romeo i Julja, dzieci współczesnych Montechi i Capuletti.

Otóż obaj panowie, lubiący się bawić pomimo poważnego wieku, otrzymawszy przedwczoraj nader zachęcające bileciki, z oznaczeniem *rendez-vous* na maskaradzie, wybrali się bez namysłu w oczekiwaniu na przyjemną intrygę.

P. X., stojąc o północy w oznaczonym punkcie, został zaczepiony przez domino, które, rozpocząwszy nader ożywioną i dowcipną rozmowę, zaprosiło p. X. do loży.

— Proszę poczekać, wkrótce powrócę — rzekła maska, szybko wychodząc.

Naturalnie, iż p. X. pozostał, a kiedy w kwadrans później otwarły się drzwi loży, ujrzał w nich zdumiony swego nieprzyjaciela, Y.

— Panowie, zaklinam was, porozumiejcie się i podajcie sobie ręce—rzekło domino, zamykając drzwi—nie puszczę was, dopóki się nie rozmówicie.

Przeciwnicy, znalazłszy się w tem oryginalnem położeniu, radzi nieradzi rozpoczęli rozmowę i w rezultacie wyszli z loży w jaknajlepszej harmonji.

Tajemnicza maska zniknęła jednak bez śladu.

Pogodzeni, nie mogąc żadną miarą domyśleć się osoby, która tak zręcznie potrafiła ich skłonić do podania sobie ręki, proszą za naszem pośrednictwem o wyjawienie *incognita*.

Wzamian za to obowiązują się złożyć 100 rs. na cel dobroczynny, do rozporządzenia tajemniczej maski.

= Śnieg i mróz.

Po krótkiej pauzie śnieżna i mroźna zima znów daje się we znaki.

Według ogólnych relacyj, takiej obfitości śniegu, leżącego na polach, dawno już nie pamiętają, w mieście bowiem odwilż do pewnego stopnia oczyściła ulice, *extra muros* zaś dawniejsze zaspy, po wierzchu tylko topniejące, ogromnie się zwiększyły.

Komunikacja na traktach bocznych jest nadzwyczaj utrudniona, a nawet po drogach szosowych wozy frachtowe nie mogą kursować.

W kilkomilowym promieniu od Warszawy wiele takich wozów stoi na drodze, oczekując na odwilż.

W dniu wczorajszym państwo Wolscy, podążając z Mielczewa, odległego o pięć mil od Warszawy, uwięźli w śniegu.

Oprócz własnych czterech koni, sprowadzono jeszcze parę ze wsi, mimo to ciężkiej karety nie można było wyciągnąć.

Musiano pożyczyć t. zw. bosych sani i temi państwo W. przyjechali do Warszawy, kareta zaś pozostała w śniegu.

Biedacy w mieście, którzy jeszcze nie zapomnieli „siarczystych" mrozów, jakie się srożyły przed kilkoma tygodniami, znów kostnieją w zimnych izdebkach.

Nocy dzisiejszej wszystkie przytułki noclegowe oraz pokoje ogrzewane przy cyrkułach były zapełnione biedakami.

Na Muranowie przed sienią domu nr. 12-ty podniesiono jakąś zmarzniętą kobietę.

Chorą odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Tu dowiedziano się, iż ofiara mrozu nazywa się Anna Lubelska.

= Zawalenie się śpichrza.

Dopiero około godziny 6-ej wieczorem budowniczowie, pp. Sokolnicki i Lewe, ułożyli plan nadzwyczaj ostrożnego oczyszczania zawalonej części budynku.

W tym celu zawezwano strażaków z oddziału praskiego, którym przyszli z pomocą robotnicy ciesielscy i mularscy.

Robota musiała być nadzwyczaj powolną, z zachowaniem najbardziej drobiazgowych środków ostrożności, aby nie spowodować zawalenia się reszty pochylonego budynku.

Przy czynności tej asystował towarzysz prokuratora i sędzia śledczy.

Dopiero około godziny 11-ej wieczorem udało się podnieść belkę, pod którą leżał zabity robotnik.

Na ciele ofiary nie było widać wyraźnych uszkodzeń i według opinji lekarza śmierć została spowodowana uduszeniem.

Zabity robotnik nazywał się Motel Kemper i liczył 19 lat.

Dziś od rana, po ogrodzeniu posesji, zajęto się rozbiórką całego budynku.

Śledztwo sądowe zostało rozwinięte.

= Zuchwały złodziej.

W dniu wczorajszym ślizgało się na łasze wiślanej trzech chłopców, zrzuciwszy z siebie paltoty.

Nagle podszedł do nich jakiś drab z pogróżką, iż będą aresztowani, ponieważ na łasze ślizgać się nie wolno.

Następnie pochwycił trzy paltoty, oznajmiając, że zabiera je do kancelarji cyrkułowej.

Chłopcy poczęli gonić draba, domyśliwszy się nareszcie, że mają do czynienia ze złodziejem, lecz łotr zdołał wraz z łupem bezkarnie umknąć.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym pod nrem 44-ym na Dzikiej, w mieszkaniu Abrahama Epla, otworzonem wytrychem, spełniono kradzież garderoby i sreber stołowych, wartości kilkuset rubli.

Z wozu frachtowego, w czasie przejazdu ze stacji towarowej kolei wiedeńskiej, Moszkowi Kołowskiemu skradziono pakę, zawierającą pończochy, wartości 150 rs.

W wagonie tramwajowym Michalinie Szemkowskiej wyciągnięto portmonetkę, zawierającą około 40-tu rs. w gotówce i weksel na 150 rs.

= Z pośliźnięcia.

W dniu wczorajszym na Powązkowskiej Ludwika Herdyngowa, pośliznąwszy się, upadła tak nieszczęśliwie, iż uległa złamaniu prawej ręki.

Za wolskiemi rogatkami Szymon Bednarski również z pośliźnięcia złamał nogę.

= Przejechanie.

W dniu wczorajszym na rogu Bielańskiej i Senatorskiej Jan Niewiadomski, powożący sankami nr. 614, przejechał radcę kolegjalnego p. Sołowiewicza.

Najechany upadł i boleśnie się potłukł.

= Za flaszkę wódki.

W dniu wczorajszym, poniedziałkujący robotnik z Nowej Pragi, Michał Szejt, będąc już podchmielonym, przyniósł do domu flaszkę wódki.

Żona Szejta flaszkę zabrała, nie chcąc pozwolić na dalsze libacje.

Obruszony małżonek uderzył pięścią żonę w oko tak silnie, iż to natychmiast wypłynęło.

Okrutnego małżonka pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Smutny wypadek.

Nocy wczorajszej Karolina Sokołowska, żona właściciela sklepu, wzięła do łóżka płaczące niemowlę, które liczyło miesiąc życia i niebawem usnęła.

Obudziwszy się rano, spostrzegła z przerażeniem, iż dziecko nie żyje.

Okazało się, iż nieoględna matka we śnie ciężarem swoim niemowlę przydusiła.

Rozpacz Sokołowskiej jest straszna i musiano nad nieszczęśliwą kobietą rozciągnąć baczny nadzór, z obawy, aby sobie życia nie odebrała.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym pod nrem 44-ym na Krakowskiem-Przedmieściu, Józefa Kowalewska, licząca 37 lat wieku, zupełnie przedtem zdrowa, nagle zmarła.

Przyczyna śmierci nie jest wiadomą.

+ Ministerjum sprawiedliwości zatwierdziło na sędziów gminnych z wyborów: p. Klemensa Kielna w III okręgu powiatu tureckiego i p. Karola Hantnera w I-ym okręgu pow. iłżeckiego.

+ Sprawa sądowa.

Z Piotrkowa korespondent nasz pisze:

„W d. 23-im b. m. była sądzona w wydziale karnym sądu okręgowego piotrkowskiego sprawa kryminalna b. ekspedytora stacji Myszków kolei wiedeńskiej, Antosiewicza, i b. pomocnika jego, Wł. Dobrosławskiego, oskarżonych o roztrwonienie sum kasowych (przeszło 4,000 rs.) i następnie o podpalenie eksdedycji w celu zatarcia śladów przestępstwa, tj. z art. 1681, 1657, 1609 k. k. gł. i popr.

Sprawa ta budziła niezwykłe zajęcie.

Antosiewicza, pozostającego w więzieniu, bronił adw. przys. Sztraller, Dobrosławskiego zaś adw. przys. Likiert z Warszawy."

+ Wykrycie kradzieży.

Korespondent nasz z Włocławka pisze:

„Od kilku miesięcy dały się we znaki w mieście naszem kradzieże, zdumiewające śmiałością i bezczelnością.

Naprowadzały one na domysł, iż poszkodowani padli ofiarą zorganizowanej bandy, która, pomimo wysileń policji, umiała wszelki ślad za sobą zatrzeć i tak zręcznie usunąć skradzione przedmioty, że ani policja, ani poszkodowani na trop złodziei wpaść nie mogli.

Jako cel wycieczek banda obrała sobie głównie garderobę i biżuterję w mieszkaniach mało zamieszkałych lub chwilowo przez lokatorów, wskutek wyjazdu, opróżnionych.

W ostatnich kilku miesiącach okradziono: zegarmistrza Schumana, pp. Frąckich, pp. Jurszów, dra Sąchockiego, p. Harlanela, urzędnika kolei bydgoskiej.

Jedynie dzięki przypadkowi sprawcy wszystkich tych kradzieży znaleźli się w ręku sprawiedliwości, policja zaś wpadła na trop kryjówki, gdzie owoc kilkumiesięcznej „pracy" został złożony.

W d. 18-ym b. m. jakaś starowina za biletem 3-ej klasy ekspedjowała dość znaczną ilość kufrów i koszy podróżnych do Kutna.

Ekspedjującego urzędnika zastanowiła znaczna ilość bagaży, nieodpowiadająca zbyt skromnej powierzchowności ich właścicielki, i już chciał kazać zawołać objeszczyków, aby odpowiednio do przepisów celnych zrewidowali bagaże, gdy przypadek zrządził, że jeden z podanych koszy, pod naciskiem napakowanych rzeczy, otworzył się, a urzędnik telegrafu, pracujący wypadkowo przy oknie, p. Harlanel, poznał na wierzchu skradzioną przed kilku dniami suknię swej żony.

Wskutek tej wskazówki poddano ścisłej rewizji, zarówno właścicielkę bagaży, jak i same bagaże.

Pomimo oporu, znaleziono zbiór najrozmaitszych biżuteryj, zegarków i t. d.

Po ścisłem badaniu odkryto zarówno i gniazdo, gdzie szajka ukrywała skradzione przedmioty.

Dotąd wykryto udział trzech osób, dwóch kobiet i jednego mężczyzny.

O nazwisku złodziei dotąd dowiedzieć się nie można, bo znalezione paszporta okazały się fałszywe, tylko tyle można już napewno twierdzić, że szajka przybyła do tutejszego miasta z Rudy Guzowskiej.

Do dzisiaj odebrano za 2,000 rs. najrozmaitszych przedmiotów, jak biżuteryj, zegarków, garderoby, szali, kołder, pościeli, które miano zamiar wywieźć do Kutna.

Jest podejrzenie, że za miastem na którejś kolonji mieści się druga kryjówka skradzionych rzeczy.

Obie złodziejki aresztowano."

KOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 5-ej po południu, w gmachu Towarzystwa dobroczynności, odbędzie się posiedzenie wydziału egzaminacyjnego i wsparcia.

— Jutro, o godz. 5-ej po południu, odbędzie się półroczna sesja obrachunkowa zgromadzenia młodszych felczerów.

— Do dnia jutrzejszego przyjmowane będą zapisy pragnących wziąć udział w konkursie łyżwiarskim, urządzonym przez Towarzystwo cyklistów w d. 31-ym b. m. na własnej ślizgawce.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa.** Wyszło z pod prasy humorystyczne album karykatur ze świata dziennikarskiego i wybitniejszych osobistości miasta. Wydawnictwem, zatytułowanem „Z teki smoka", zajął się p. Juljusz Mien, udatne a nie uszczypliwe karykatury wykonał malarz Fryderyk Bryl. W galerji tej zamieszczono: dra Bobrzyńskiego, hr. St. Tarnowskiego, hr. L. Dębickiego, prezydenta Szlachtowskiego, Zygmunta Sarneckiego, T. Romanowicza, M. Pawlikowskiego, Pawła Popiela, St. Koźmiana i Artura hr. Potockiego. Całość nikogo nie irytuje i jest pierwszym u nas wyrazem humorystyki bez żółci.—Wojciech Kossak wykończył nowy obraz p. t. „Scena z przyszłości". Praca tylko przez niedzielę będzie na wystawie w Sukiennicach, gdyż artysta wysyła ją do Wiednia na wystawę jubileuszową. — Publiczność krakowska zwiedza wystawę obrazów najliczniej w dni świąteczne. Obecnie zwraca uwagę wielkich rozmiarów obraz Strażyńskiego „Inkwizycja". Kompozycja silnie dramatyczna i efektowna. Malczewski w obrazie „Zejście karawany" dał z nowej strony poznać swój wielki talent. Zarębski wystawił „Powrót z pola", malowany w rodzaju Bretona. Piotrowskiego „W polu" budzi ogólne zajęcie, a posiada wszystkie przymioty, cechujące tego artystę. Stasiaka „Nauki dziedzica" pociągają pomysłem dydaktycznego znaczenia, w technice znać rozwój talentu. Damjan Krajewski wystawił prześliczny obraz rodzajowy „Radość matki".— Dziś wyszło z druku dwutomowe dzieło Stanisława hr. Tarnowskiego p. t. „Z wakacyj".— Stan. hr. Rzewuski nadesłał teatrowi krakowskiemu nowy swój dramat.—Towarzystwo strzeleckie zamierza w najbliższym czasie urządzić szkołę strzelania. — Jeden z nakładców galicyjskich zamierza wydać czwarty tom poezyj Ely'ego.— Pierwszy bal publiczny, zapowiedziany na sobotę, odłożony został na poniedziałek.

× **Z Poznania.** Jedenaście wieców ogłoszono w różnych stronach księstwa na następną i przyszłą niedzielę. Oto miejscowości, w których zebrania ludowe mają się odbyć: Strzelno, Pakość, Grodzisk, Głuszyn, Pobiedziska, Gąsawa, Powidz, Janowiec, Kruświca, Mielżyn.—Na budowę kościoła ewangelickiego w Nakle ofiarował cesarz Wilhelm 20,000 marek.

× **Wspomnienie.** W sobotę zmarł we Lwowie powszechnie szanowany lekarz Bogusław Longchamps de Barrière. Urodzony pod Przemyślem r. 1802-go, kształcił się w szkołach lwowskich. W r. 1820-ym wstąpił do wojska i dosłużył się stopnia oficerskiego. W późniejszym wieku, przemieszkując za granicą, słuchał nauk lekarskich na fakultecie wiedeńskim, poczem r. 1836-go doktoryzował się w Pradze czeskiej. Long

champs należał do wiernych druhów Bohdana Zaleskiego, z którym zapoznał się w Płocku w domu jenerała Szembeka. Obok licznych artykułów dziennikarskich, z prac jego wymienić wypada rozprawę łacińską p. t. „*De cyanosi cardeasa, adnexia historia morbi*". Ś. p. Bogusław odznaczył się nieposzlakowaną prawością i poświęceniem dla ludzkości.

× **Wiedeń.** Przygotowawcze roboty do otwarcia wystawy jubileuszowej w Wiedniu postępują szybko. Wystawa mieścić się ma w „Künstlerhausie" i odznaczać się będzie przepychem urządzenia. Dział malarstwa historycznego obejmie obrazy, które dotąd na żadnej z wystaw austrjackich nie figurowały i które po r. 1882-im powstały. Z nadesłanych dotąd prac wnoszą o wielkiem powodzeniu wystawy.

× **Aleksander Strakosch**, znany i u nas recytator niemiecki, objeżdża obecnie Amerykę południową, produkując się tam ze swoją deklamacją i zbierając oklaski i... pieniądze.

× **Tytus Vanzetti**, niegdyś profesor chirurgji w uniwersytecie charkowskim, zmarł w tych dniach w Pawji Studenci wydziału lekarskiego wysłali wieniec natrumnę. Zostawił 100,000 lirów na rzecz wdów po lekarzach we Włoszech i Rosji. Ciało spalono.

Lista
gospodyń i gospodarzy balu studenckiego.

Pp. Janowa Bersohnowa, Janowa Blochowa, z Łubieńskich mecenasowa Brzezińska, z Dziekońskich Jadwiga Dziekońska, Inżenierowa Julja Filipkowska, z Nowickich mecenasowa Flammowa, Juljanowa Fragetowa, Juljanowa Fuchsowa, dyrektorowa Helena Gabrjellowa, Helena Leonowa Gnoińska, z Popielów Mścisławowa Godlewska, Ludwikowa Górska, z książąt Golicynów Konstantowa Górska, Marja Goldstandowa, Ludwikowa Grosmanowa, Bernardowa Handkie, baronowa Zofja Hartinghowa, Bogusławowa Hersowa, Edwardowa Jarocka, prezesowa z Łosińskich Kowalewska, profesorowa Wanda Krasuska, z hr. Ilińskich Laska, Augusta hr. Małachowska, z Mrozowskich mecenasowa Ludwikowa Marczewska, Helena z Gennelów Mokiejewska, z Klemensowskich hr. Kazimierzowa Morsztynowa, z Rajchmanów hrabina Morsztynowa doktorowa Władysławowa Mączewska, Aniela Miączyńska, Helena Starża Majewska, z Kotłupajłów Marja Ostomęska, Natalja z Łempickich Piaskowska, prezesowa Michałowa Rogozińska, Ignacowa Rodkiewiczowa, z Wawelbergów Rotwandowa, Alicja hr. Zygmuntowa Rzyszczewska, Leontyna z Hołyńskich Sianożęcka, doktorowa Władysławowa Wojnicz-Sianożęcka, z Makowieckich Siewrukowa, z Weissenhoffów hr. Wiktorowa Sołtanowa, z Herzbergów Marja Szczepańska, Adolfowa Szoltzowa, z Krenów Ludwikowa Szwedowa, z Popielów Wandalinowa Święcka, jenerałowa Starynkiewiczowa, Karolowa Temlerowa, Joanna Adolfowa Troetzerowa, Wincentowa hr. Colonna Walewska, mecenasowa Andrzejowa Wolffowa, prezesowa Juljanowa Wertheimowa, z hr. Dziedaszyckich Karolina Załęska. Gospodarze balu studenci pp. Abramowicz Kazimierz, Aleksandrowicz Jan, Arnold Kazimierz, Bieliński Antoni, Bogatko Feliks, Brzeziński Adam, Bukowiecki Stanisław, Chełchowski Stanisław, Chrzanowski Stanisław, Czerwiński Czesław, Gerlich Seweryn, Gorazdowski Bolesław, Guérard Jan, Grużewski Aleksander, Halicki Stanisław, Jasieński Tadeusz, Kiniewicz Hieronim, Kochler Józef, Kosiński August, Kosiński Kazimierz, Kryński Leon, Kucharzewski Henryk, Kurtz Stanisław, Kwaśniewski Józef, Lentz Konstanty, Lëssow Roman, Lipiński Bogumił, Mrozowski Jan, Narewski Stanisław, Olszowski Kazimierz, Patek Stanisław, Piński Mieczysław, Pisanko Bolesław, Podbielski Kazimierz, Podczaski Władysław, Rafalski Stanisław, Röhr Tadeusz, Rudziński Jan, Sawicki Władysław, Starczewski Zygmunt, Szawelski Józef, Szcześniewski Witalis, Świeżawski Czesław, Świeżyński Józef, Waskiewicz Marjan, Werner Michał, Wilczyński Józef, Włoszczewski Bolesław, Zawadzki Józef i Zawadzki Mieczysław.

Nekrologja.

† Ś. p. Franciszka ze Skarzyńskich **Ertel**, wdowa po inżenierze kolei żelaznej warsz.-wied. i warsz.-bydgoskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie w dniu 23-im stycznia 1888 roku, przeżywszy lat 71. W głębokim smutku pozostałe siostry zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Krzyża w dniu 26-ym stycznia, to jest we czwartek, o godzinie **11-ej i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —237—

† Ś. p. Anielcia **Krzykowska**, córeczka Bronisława i Anieli małżonków Krzykowskich, powiększyła grono aniołków w dniu 22-im stycznia r. b., przeżywszy 5 i pół miesiąca. Przeniesienie jej zwłok odbędzie się w dniu 25-ym b. m., to jest we środę, o godzinie **3-ej** po południu, z domu № 71 przy ulicy Siennej, na cmentarz powązkowski. —236

† Ś. p. Domicella z Osieckich **Rafalska**, wdowa po ś. p. Józefie Rafalskim, b. naczelniku powiatu mławskiego, zakończyła życie w dniu 23-im stycznia 1888 r., przeżywszy lat 84. Pozostali synowie, córki, zięciowie, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 25-ym stycznia, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu 26-ym b. m., to jest we czwartek, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —233—

† Ś. p. Piotr **Jóchnowicz**, syn obywatela, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 22-go stycznia 1888 r., przeżywszy lat 17. W głębokim smutku pozostali rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście **dnia 25-go stycznia, to jest we środę, o** godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —232—

† W dniu 25-ym stycznia r. b., w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej i pół** zrana, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Antoniego **Górskiego**, b. obywatela ziemskiego, na które pozostała wdowa zaprasza życzliwych. —229

† Dnia 25-go stycznia r. b., to jest we środę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Kochanowskiego**, b. rejenta, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele na Powązkach, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostała wdowa zaprasza. —230—

† W dniu 26-ym stycznia r. b. to jest we czwartek, jako w 3-cią rocznicę śmierci ś. p. Juljana **Rzewuskiego**, byłego artysty teatrów warszawskich, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przz ulicy Senatorskiej, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostała żona wraz z córką i zięciem zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów. —267—

† Dnia 26-go stycznia, to jest we czwartek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Teofila **Borzęckiego**, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —220—

† Dnia 26 b. m., jako w ósmą rocznicę zgonu ś. p. Kamilli **Krzyżanowskiej**, odprawioną będzie wotywa za spokój jej duszy w kaplicy kościoła św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** zrana. —218—

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Odessa 24-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Wychodźcy bułgarscy, którzy tutaj przybyli, zapowiadają wybuch rewolucji w Bułgarji w ciągu kilku tygodni.

Wiedeń 20-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Dzienniki dzisiejsze publikują korespondencję pomiędzy marszałkiem czeskim, księciem Jerzym Lobkowicem, a przewódzcą niemców czeskich, drem Schmeykalem, dotyczącą rozbitych układów o umowę pomiędzy narodowościami.

Wiedeń 24-go stycznia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Wielkie zdziwienie wywołało tu doniesienie *Timesa*, jakoby koła wysokie niezadowolone były z hr. Kalnoky'ego, a opinja publiczna Austro-Węgier nie ufała jego polityce niejasnej i skazującej Austrję na zależność od Niemiec, słowem jakoby domagano się powrotu hr. Andrassy'ego. Informacje źródłowe, zasiągnięte z powodu tego doniesienia, nie pozwalają wątpić, że jest ono zupełnie mylnem. Sfery najwyższe uznają przeciwnie w zupełności, że hr. Kalnoky zręcznie umie godzić przymierze z Niemcami z zasadą samodzielności Austrji, oraz ze stanowczym zamiarem utrzymania pokoju. Rząd węgierski najsilniej podtrzymuje pozycję hr. Kalnoky'ego właśnie z powodu jego pokojowych tendencyj, gdyż wbrew mniemaniu, wręcz odmiennemu, a zupełnie mylnemu *Nationalzeitung* i innych sfer, węgrzy stanowczo są za pokojem. O ile oswoili się oni już z myślą okupacji Bośnji i Hercegowiny, o tyle nie chcą, ażeby Austrja poczyniła jakiekolwiek dalsze nabytki słowiańskie, osłabiałoby to bowiem naczelne stanowisko Węgier w monarchji rakuskiej. W stronnictwie rządzącem dzisiaj na Węgrzech zaszła już wielka zmiana w poglądach na kwestję bułgarską.

Wiedeń 24-go stycznia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Do *Politische Correspondenz* telegrafują z Belgradu: Rozwiązanie skupczyny wywołane zostało postawą, jaką przyjęła wobec rządu frakcja liberalna Ristica. Stronnictwo rządowe przyjęło przychylnie wiadomość o rozwiązaniu skupczyny. Rząd posiadał już w dzisiejszej skupczynie znaczną większość i jest najzupełniej pewnym swojego zwycięstwa, a doszczętnej klęski stronnictwa liberalnego. Tymczasem przygotowywane będą projekta ustawodawcze. (*Aj. póln.*)

Berlin 24-go stycznia. (*Tel. pr. Kurj. W.*)— Nauka teoretyczna języka polskiego ma być zniesioną w poznańskich seminarjach szkolnych i nauczycielskich zakładach przygotowawczych. W seminarjach nauka języka polskiego uprawianą być ma tylko o tyle, aby młodzi nauczyciele porozumieć się mogli z dziećmi, używającemi swoich języków.

Berlin 24-go stycznia. (*Tel. pr. Kurj. W.*) — Jutro w sejmie pruskim odbędzie się rozprawa nad interpelacją deputowanych polskich w sprawie zniesienia nauki języka polskiego w szkołach elementarnych **W. Ks. Poznańskiego i Prus zachodnich.**

Berlin 24-go stycznia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Projektowana przez rząd pożyczka na cele wojskowe przenosi 260 miljonów marek.

Berlin 24-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Potwierdza się wiadomość, że w San Remo odbędzie się niebawem nowa konsultacja pierwszorzędnych powag lekarskich. Następca tronu ma w marcu powrócić do ojczyzny.

Paryż 24-go stycznia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Do zajścia pogranicznego pod Trieux (depesze mówiły dotąd o Briey; *przyp. red.*) nie przywiązują tu żadnej wagi. Bliższych szczegółów brak zresztą dotąd.

Paryż 24-go stycznia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Ankieta śledcza izby deputowanych tak została zarzucona skargami i doniesieniami w sprawie szacherek Wilsona i innych osób urzędowych, iż czuła się zmuszoną naznaczyć termin 18-ty lutego, po którym to dniu nie przyjmie żadnych więcej doniesień.

Londyn 24-go stycznia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Rząd przyjął model karabinu magazynowego, wyrabianego w Enfieldzie. Wojsku rozdano tymczasowo 500 sztuk na próbę.

Londyn 24-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Lord Salisbury w piśmie do izby handlowej w Hull powiada, iż są widoki zniżenia przez Rosję ceł przywozowych i nowej klasyfikacji towarów. Angielski *attaché* handlowy ambasady petersburskiej będzie przedstawiał rządowi tamtejszemu memorjały sfer interesowanych, nadesłane z Anglji.

Londyn 24-go stycznia. (*Tel. pryw. K. W.*) — O'Connor rozpoczął wydawać tutaj nowy dziennik *Star* dla obrony interesów irlandzkich, radykalnej reformy stosunków robotniczych oraz upowszechnienia zasady niemieszania się Anglji do spraw kontynentalnych. Pierwszego numeru rozeszło się 142,000 egzemplarzy. Parnell spodziewa się, że dziennik ten przysporzy znacznych funduszów lidze irlandzkiej.

Londyn 24-go stycznia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W ostatniem starciu pod Suakimem padło powstańców sudańskich 180. Osman Digma pociągnął ku Tokarowi. Ranny pułkownik Kitchener odpłynął leczyć się do Kairu, dowództwo po nim objął pułkownik Shakespeare.

Konstantynopol 24-go stycznia. (*T. p. K. W.*) W. Porta postanowiła we wszystkich prowincjach zamianować niemców wicegubernatorami.

Sofja 24-go stycznia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Otwarcie stałej komunikacji kolejowej między Sofją i Konstantynopolem nastąpi w dniu 1-ym maja r. b.

OSTATNIE KURSA GIEŁDY.

Berlin 24-go stycznia, g. 2 m. 30. (*T. p. K. W.*)— Bilety banku russkiego **176.40** (wczoraj 176.40).— Bilety banku russkiego na dostawę **175.75** (wczoraj 175.75).

GIEŁDA.

Warszawa 24-go stycznia.

Krótkim **Berlinem** obracano po 56.95, $56.92\frac{1}{2}$, 56.85 i $56.82\frac{1}{2}$, przy chęci osiągnięcia 57.05.

Inne miasta niemieckie z krótkim terminem robiono po 56.70 i 56.65.

Londyn krótki sprzedawano po 11.52, $11.51\frac{1}{2}$, 11.51 i $11.50\frac{1}{2}$, żądając 11.53.

Paryż krótki ofiarowano po 46, otrzymywano $45.87\frac{1}{2}$.

Wiedeń krótki kupowano po 91.45 i 91.40, przy żądaniu 91.65.

W papierach obroty średnie przy niezmienionej dążności.

Kilka tysięcy listów likwidacyjnych w dużych odcinkach sprzedano po 90.15 i kilka tysięcy w małych po 90, przy chęci otrzymania 90.30 i 90.10.

Pożyczki wschodnie ofiarowano po 98.50 I em. i po 97.65 II i III em., bez odbiorców.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 99.85 I ser., 99.20 II, III i IV i 99.10 V ser. Kupiono drobnostkę I ser. po 99.75, kilkanaście tysięcy mieszanych seryj po 99 i kilkanaście tysięcy V ser. 98.90.

Godzina 12. Usposobienie słabsze, wyczekujące.

W. O.

Targ Witkowskiego.

Dziś dostawiono na rynek znowu dość znaczną ilość towaru, mimo to usposobienie było nieco mocniejsze, niż wczoraj. Pszenicy nadesłano na sprzedaż 700 korcy, które łatwy miały zbyt, za wyborową płacono 6.40, 6.45, 6 50; za białą w bardzo dobrym gatunku 6.27 i pół. Innego ziarna nie było. Żyta wystawiono na sprzedaż około 500 korcy, popyt był chętny; za wyborowy towar płacono 3.67 i pół, 3.70, 3.75. Średnie ziarno osiągało 3.50 i 3.60. Dowozy owsa są od pewnego czasu nie wielkie co wzmacniająco oddziaływa na usposobienie. W ogóle na targ przywożą gorsze i średnie gatunki Wyborowe ziarno, które ciągle jest poszukiwane prawie zupełnie się nie ukazuje. Dziś stosownie do gatunku płacono 2.05, 2.10, 2.15, 2.20, 2.25, 2,30. Siano kupowano po 35, 40 i 45 kop. Słomę po 20 i 25 kop.

Cyrk Alberta Schumana

Kilka gościnnych występów. 62

Karawany Aschanti, murzynów, składającej się z mężczyzn, kobiet i dzieci—pochodzenia z „Złotobrzegu" zachodniej części podzwrotnikowej Afryki.

— D-ta ***Maurycy Neumark***, wstawia najlepsze zęby sztuczne po rs. 2, Tłomackie nr 11. 103

— ***Kasprowicz***, lekarz-dentysta, Erywańska 10. Specjalność: ***Plombowanie i zęby sztyftowe*** (bez podniebienia). 88

— Dr ***Józef Garbowski*** powrócił z zagranicy. (222)

— ***TRUMNY*** metalowe i drewniane, najtrwalsze a najtańsze, wyrabia Warszawska fabryka Z. Fijałkowskiego, ***Krakowskie-Przedmieście nr 1***, obok kościoła św. Krzyża. (77)

Najlepsza Pralnia Bielizny, Krucza nr 29, róg Hożej. Ceny nizkie. (2)

Urząd Starszych Zgromadzenia Kotlarzy

zawiadamia pp. Majstrów, iż sesja półroczna odbędzie się w dniu 4-ym lutego r. b., to jest w sobotę, o godzinie 6-ej po południu, przy ulicy Elektoralnej nr 9.—***F. Wolrath.*** (224)

— Dr ***Adolf Winawer*** przyjmuje z chorobami kobiet i dzieci rano do 10-ej i od 4-ej do 6-ej po południu. Zielna nr 41. 171

BETTINA

najnowszy i najlepszy gatunek ***papierosów***, tureckiej fabryki 26

DRAMA

w PETERSBURGU,

w cenie rs. 1 za 100 sztuk,

znajdują się u ***L. Gagackiego***, Krakowskie-Przedmieście nr 9,

M. Kiczorowskiego, Wierzbowa 7

i w innych większych składach tabacznych.

Kantor Główny Towarzystwa Otwockiego

przeniesiony został na plac Teatralny do domu Wgo Neprosa nr 11. Telefonu nr 417. (89)

URZĄD
Starszych Zgromadzenia Kupców.

Stosownie do reskryptn magistratu m. Warszawy z dnia 23-go b. m. i roku nr 244 w sali posiedzeń magistratu odbyć się mają wybory z grona kupców na 4-ch Członków Sądu Handlowego Warszawskiego i tyluż ich zastępców, a to w miejsce wychodzących skutkiem ukończenia terminu rzeczonych obowiązków.

Wybory te odbyć się mają dnia 30-go stycznia r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 6-ej wieczorem.

Podając o tem do wiadomości pp. Kupców, opłacających świadectwo gildyjne i zarazem do tutejszego Zgromadzenia Kupców zapisanych, Urząd Starszych ma honor prosić Szanownych Panów, aby w czasie i miejscu wyżej wymienionem zechcieli zebrać się licznie w celu odbycia wzmiankowanych wyborów. (88)

OGŁOSZENIE
Warszawskiego Kantoru
BANKU PAŃSTWA.

Z mocy Najwyższego Ukazu z dnia 3-go czerwca 1885-go r., o przemianowaniu byłego Banku Polskiego na Warszawski Kantor Banku Państwa i zgoanie z reskryptem Banku Państwa z d. 19-go grudnia 1887-go r. nr 3,917, uskutecznia się między innemi likwidacja złożonych na procent do depozytu Banku Polskiego kapitałów, które nie należą do rzędu depozytów obowiązkowych.

Do liczby więc mających być zlikwidowanemi w ten sposób depozytów, należą kapitały, złożone przez:

1) osoby rozmaite jako prywatna ich własność, już to papierami procentowemi, obecnie wylosowanemi, już to w gotowiźnie, jako wnioski bezterminowe;

2) władze wojskowe, egzystujące w Królestwie Polskiem;

3) władze cywilne;

4) władze Ministerjum Spraw Wewnętrznych, zawiadujące oszczędnościami funduszów lekarskich miejskich;

5) Rządy Gubernjalne oraz Magistrat m. Warszawy, zawiadujące kapitałami cechów rzemieślniczych i zgromadzeń kupieckich.

Wskutek tego Warszawski Kantor Banku Państwa uprasza wszystkie osoby i Władze, do których należą wyszczególnione kapitały, o podniesienie tychże, w przeciwnym bowiem razie, jeżeli po upływie 6 miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, kapitały te nie będą odebrane lub przeniesione do depozytu Warszawskiego Kantoru procent od tychże kapitałów za czas dalszy liczonym nie będzie.

Warszawa, d. 2 (14) Stycznia 1888 r.

Zarządzający (podpisano) Baron *G. Driesen.*

Starszy Referent (podpisano) *E. Broniewski* 56

Łyżwy metalowe damskie i męzkie, para od rs. 1 do 12, **Wyżymaczki** amerykańskie Empire Nr 3 & 5, **Widelce i Noże** stołowe i deserowe, nożyczki i scyzoryki, **Piece** do ogrzewania pokoi, polecają **Jan Hilkner & S-ka**, Krakowsk.-Przedm. Nr 5, wprost Uniwersytetu. 104

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 24-go stycznia 1888 r.

	Żąd.	Płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	57.05	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	11.53	—.—
Paryż 100 franków „ „	46.—	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	91.65	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—.—	—.—
„ „ m.	99.85	—.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	98.50	—.—
„ „ „ II	97.60	—.—
„ „ „ III	96.70	—.—
„ „ „ IV	96.65	—.—
„ „ „ V	96.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	— —	94.50
4% Listy likwidacyjne duże	90.30	—.—
„ małe	90.10	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Poż. I ż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.65	—.—
II „ „ rs. 100	97.65	—.—
III „ „ rs. 100	97.65	—.—
4% nowa pożyczka	82.65	—.—
Listy wileńskie długoter. .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku Handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. Przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zast. ziemskich 5%, kop. 42[2]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 149[1]
Od Listów. zast. m. Łodzi kop. 109[5]
Od Listów likwidacyjnych kop. 55[9]
Od Obligów m. Warszawy 133[3]

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 24-go stycznia 1888 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	627	—
„ „ wyborowa .	—	—	640	650
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	367	370
„ średnie	—	—	350	360
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	
Owies . . . . 142 f.	—	—	205	230
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	5	6
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	35	45	—	—
Słomy pud	20	25	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 24-go stycznia 1888 r.

Hurt.-skład. Wiadro ———.
„ Garniec — — —.

Lokal Russkiego Towarzystwa Miłośników Sztuki Scenicznej (ulica Mokotowska № 59).

we Środę, t. j. dnia 13 (25) Stycznia 1888 r.

Truppa Russko-Małorossyjskich Artystów Dramat.

pod dyrekcją **N. W. Wasiljewa**, przedstawi: I. Dramat Małorossyjski ze śpiewami i tańcami, w 5 aktach i 6 odmianach, p. t.: **Daj serciu wolu, zawede w newolu**, napisany przez Kropiwnickiego. II. Wodewil w 1 akcie, przez Stockiego, p. t.: **Nowoselje.**

Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Bilety, oraz programy szczegółowe, wcześnie otrzymywać można **w Kasie przy lokalu Towarzystwa** (Mokotowska 59), od godziny 11 zrana do 6 wieczorem, a w dniu przedstawienia, aż do końca spektaklu.—Bliższe szczegóły w osobnych afiszach zamieszczone będą. 95

Russkie Szampańskie
N. P. Łanina,

Demi sec
à la Cliquot,
Extra sec
à la Pomnaery,
Claret
à la Moet & Chandon,
nagrodzone **Medalem** I-ej klasy w Paryżu w r. 1866.

po rs. 2 kop. 50 za butelkę.

Skład główny
u Hermana Stein & C°,
Długa № 46,
Marszałkowska № 146
i w znaczniejszych Handlach Win. 163R

Wyłączny Skład Wyrobów z Wełny Sosnowej z Turyngji,
poleca od
Reumatyzmu i Przeziębienia,
szczególniej PP. Inżynierom, Wojskowym, Myśliwym i t. p.

Prawdziwe
Wyroby z Wełny Sosnowej, j. t. **Kaftaniki, Kalesony, Skarpetki, Pończochy**, oraz **Flanelę, Włóczkę i Watę**, również **Olejek i Ekstrakt z sosny Alpejskiej.**

W obec licznych fałszerstw zwracam uwagę, iż **prawdziwe** wyroby z wełny sosn. **jedynie** u mnie nabywać mozna, których spec. cenniki i sposób użycia na żądanie natychmiast wysyłam. — ADRES: **Władysław Strakacz, Warszawa.** 2009R

Leon XIII. 69

Popiersie **Leona XIII**, ¾ naturalnej wielkości w płaskorzeźbie, którego naśladownictwo prawem własności zastrzeżone, jest do nabycia w fabryce ram i budowy ołtarzy, pod firmą **„Leopold,"** Marszałkowska № 135.

LOMBARD

w domu własnym № 7 (204), na Pradze, przy ulicy Ząbkowskiej nowo-założony, wydaje pożyczki na zastawy różnych przedmiotów j. t.: złota, srebra, dywanów, garderoby, materji w sztukach. Procent umiarkowany.—Kassa otwarta od godz. 9 rano do 8 wieczorem.—**S. Kalina.** 100

Bigos Litewski

na winie, w galarecie, nadchodzi codziennie świeży z gub. Zach. w fajansowych terynkach i takowy po kop. 50 za terynkę, sprzedaje do domów prywatnych, handli i restauracji. Długa № 19, mieszkania № 10.

105 **Aleksandra Rutkowska.**

Prywatne Progimnazjum Żeńskie
Marji Białozierskiej,

ulica Wspólna № 16,

przyjmuje Uczennice przychodnie i Pensjonarki. 2213

Szanowne Panie! korzystajcie z rzadkiej niebywałej okazji! Otóż od dziś odbywa się wielka sprzedaż Partyj towarów oddanych w komis przez moskiewskiego fabrykanta, do sprzedaży detalicznej po cenach niepraktykowanie tanich, a mianowicie:

3000 ar. **Atłasów jedwabnych** szerokich na kołdry, bordo, niebieski, ponce, amarantowy.
2800 ar. **Atłasów** różnych kolorów, na suknie i do przybierania sukien.
3000 łokci **Kaszmirów czarnych** wyborowych, uiebywałej piękności, na suknie i dolmany.
2000 łokci **Kaszmirów białych** na balowe i weselne suknie.
8000 łokci **Materjałów wełnianych** na suknie, po 10, 20, 30, 35, 40, 50 i 65 kop.
800 **Kołder** wełnianych bajowych ciepłych, od Rs. 2 kop. 50.
200 **Kołder** watowych na świeżej wacie, satynkowe, od Rs. 4.
300 **Kołder** (kap) na łóżka, rypsowe jedwabiem szyte, po Rs. 4.
1000 **Patarafek** do szklanek i waz po 15 i 20 kop:
300 **Kaftaników** trykotowych hygienicznych, po 85 kop.
300 sztuczek **Płótna** krajowego (webki) po 30½ łokci, Rs. 4.
2000 łokci **Kortów** (Soleuil), prześliczne kolory w prążki, 2½ łokcia szerokości, Rs. 1.
100 **Dywanów** wojłokowych pięknych.
300 tuzinów **Ręczników** adamaszkowych, pięknych, długości po 2½ łok. po Rs. 1 k. 90 za pół tuzina.

Sprzedaż ta odbywa się w Głównym Składzie fabrycznym na Krakowskiem-Przedmieściu № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 31

Kwiaty sztuczne

po cenach niesłychanie nizkich, poleca **Górski, Bielańska № 18.** 72

We wsi Rumoci,

10 wiorst od stacji kolei Nadwiślańskiej Mława, jest **do sprzedania co rok**

około 500 Olszy,

zdatnej na deski, do 20 cali średnicy. 161R

„Papeterie"

na Sewerynowie № 14.

Fabryka Papierów listowych ozdobnych, fantazyjnych, z Monogramami, Herbami, Emblematami i t. p., wykonywa wszelkie roboty od najskromniejszych do najwykwintniejszych. 103

DLA PALĄCYCH

GILZY

hygieniczne do papierosów bez kleju,

z fabr. Polakiewiczów, i Tytonie **Mohilewskie, Połtawskie, Odesskie i Petersburskie,** w wielkim wyborze poleca i **dobiera podług smakn najwybredniejszym,** podaje informację mieszania i utrzymania tytoniu **zawsze w świeżym stanie.**

W. HALPERT, 25-letni współpracownik pierwszorzędnych tabacznych fabryk, Mazowiecka № 16. 70

TEATR BUFF (Eldorado).

Dziś i codziennie

Wielkie przedstawienie

nowo zaangażowanych zagraniczuych artystów pod dyrekcją.

Ch. Bellini.

Szczegóły w afiszach. 162R

Do sprzedania

NIERUCHOMOŚCI

położone w bliskości Ogrodu Saskiego dobrze rentujące, na bardzo dogodnych dla nabywcy warunkach. Wiadomość przy ulicy **Włodzimierskiej № 21, m. 4,** codziennie do g. 1-ej po poł. Wyłączają się pośrednicy. 102

Dla Piwowarów

8 bel najlepszego bawarskiego

CHMIELU,

bardzo tanio do sprzedania—Oferty pod lit: **R. F.** przyjmuje Biuro Ogłoszeń Senatorska 26. 151R

Nagrody rs. 5.

Dnia 19 b. m., wybiegł z domu przy placu **Resursy Kupieckiej № 36 i zaginął MOPS szary,** uszy i łebek czarny, na szyi czarna tasiemka z dzwoneczkiem. Uprasza się o odprowadzenie pod powyższy adres, do stróża tegoż domu. 160 R

WINO zawierające PEPTON

CHAPOTEAUT

Aptekarza w Paryżu.

Pepton jest substancją wytworzoną prze strawienie mięsa wołowego za pośrednictwem pepsyny, jakoby przez działanie samego żołądka. Tym sposobem karmi się chorych, ozdrowieńców i osoby cierpiące na anemią, osłabione w skutek chronicznego niedostatecznego i mozolnego trawienia, mające wstręt do pokarmów, dotknięte gorączką, diabetem, suchotami, dysenterją, chorych na raka, wątrobę i żołądek.

Składy w Paryżu, 8, ulica Vivenne i we wszystkich aptekach.

Nauka i wychowanie.

Angielka wykształcona poszukuje lekcyj, warunki przystępne. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6. 176

Angielka, bony niemki, znajdą zaraz posady, w biurze nauczycielskiem Lewińskiego. Zielna 42. 1471

Adres biura nauczycielskiego Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 133

Biuro nauczycielskie Eugenji Hennel. Senatorska 11, pasaż Roeslera. Młoda niemka, z patentem życzy lekcyj. 1153

Francuzki i niemki bony, mogą otrzymać natychmiastowe pomieszczenie. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakow.-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 1295

Lekcyj russkich życzy brać początkujący. Listy z ceną pod adr. „Plac Zielony" w kantorze Kurjera. 1468

Lekcje francuzkiego metodą konwersacyjną. Zbiorowe miesięcznie rubli 2. Leszno 10, mieszkania 10, od 4 do 6-ej. 988

Lekcje malowania na porcelanie, oraz farbami metalowemi, farbami na atłasie i skórze udzielam. Marszałkowska 76, mieszk. 4, 2-e piętro. 1318

Nauka rękodzieł dla kobiet J. Swinarskiej, Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa kroju, strojów, krawatów, koronek, haftu, robót dżetowych i włóczkowych. Dla niezamożnych ceny zniżone. 979

Nauczycielki polki, posiadające gruntownie język niemiecki i muzykę,—szwajcarki z konwersacją niemiecką, oraz bony francuzki i niemki otrzymają zaraz miejsce, na dobrych warunkach. Krakowskie-Przedmieście № 59, mieszkania № 3. 177

Oficer H. Kunicki przygotowuje do szkół junkierskich, do egzaminu na wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Piękna 32 domu. 1151

Potrzebną jest nauczycielka do jednej panienki, na 2 godziny dziennie za obiady.—Tamże do sprzedania dywan, serweta, zegar porcelanowy i lampy. Ulica Freta № 33, mieszkania 2. 1414

Potrzebną jest osoba z francuzkim, na pół dnia, za mieszkanie i herbatę. Erywańska № 7, mieszkania 4. 1470

Potrzebny uczeń gimnazjum klas wyższych, do udzielania lekcyj za stół i mieszkanie. Wiadomość: Królewska 8, m. 6. 184

Rodowity francuz, wykształcony, ofjaruje jedną godzinę dziennie za porządny pokój, w okolicy Marszałkowskiej lub Nowego-Światu. Aleja Jerozolimska 27, mieszkania 2, od 2 do 3-ej. 1450

Student uniwersytetu, utrzymujący się z korepetycyj, potrzebuje takowych. Zielna 11, m. 22, od 6 wieczorem. 1336

Student udziela specjalnie łaciny, greckiego, matematyki. Złota 46. Oferty uprasza zostawić u stróża. 1415

Szkoła rzemiosł dla kobiet W. Rossowieckiej, Elektoralna 5. Nauka krawatów męzkich, strojów, wyrobów dżetowych i ze skóry, kroju sukien i bielizny, szycia, haftu, robót włóczkowych, koronek, malowania na porcelanie i atłasie, rysunku, drzeworytnictwa, rzeźby i buchhalterji, metaloryctwa. 1384

Student 3-go kursu prawa, poszukuje korepetycji w domu zamożnym, oraz pragnie udzielać lekcje matematyki lub russkiego, w zamsan za konwersacje w jęz. francuzkim. Wielka № 45, m. 18. 1460

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, posiadający gruntownie francuzki i niemiecki, poszukuje lekcyj. Wspólna № 24, mieszkania 7. 1015

Tanio muzyki, francuzkiego, przedmiotów klasycznych. Patenta: wyższy i konserwatorjum. Marszałkowska 105, m. 8. 1469

Za umiarkowaną cenę student uniwersytetu udziela korepetycyj lub lekcyj. Marjańska № 4, m. 22, od godz. 4—6. 1313

Posady i prace.

Człowiek młody, znający język russki, polski i niemiecki, z kaucją rs. 100, poszukuje miejsca szwajcara, konduktora hotelowego lub też tem podobnego. Wiadomość ulica Bednarska 12 domu, m. 10. 1441

Chłopiec 13 letni, porządnej rodziny, pragnie być przyjętym do terminu lub nauki. Solna 17, m. 8. 1404

Młoda osoba z kaucją, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej. Stare-Miasto № domu 10, m. 8. 1420

Młody człowiek z porządnej rodziny, pragnie się dostać na praktykę gospodarczą za bardzo małe wynagrodzenie. Oferty w kantorze pod literami X. Z. 1430

Młodzieniec z odpowiedniem wykształceniem poszukuje miejsca w handlu lub kantorze. Oferty kantor Kurjera „AZ." 1412

Majster zduński, dobrze wykwalifikowany w tym zawodzie po 30-letniej praktyce, życzy sobie przyjąć zarząd fabryki jak również i wypalanie kafli w istniejących w Królestwie lub Cesarstwie, albo którzyby z panów przemysłowców życzyli założyć fabrykę kafli w Warszawie lub na prowincji, to w takowem przedsiębiorstwie mogę przyjąć udział. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem kafle N. 1026

Osoba z dobremi świadectwami życzy przyjąć obowiązek panny służącej lub do zarządu domu. Ulica Chłodna № 46, m. 3. 1035

Prowizor farmacji poszukuje miejsca w składzie aptecznym, lub innego odpowiedniego, za wyrobienie przeznacza dobre wynagrodzenie. Oferty proszę składać: ulica Długa № 27, w magazynie mód „Heleny." 1252

Potrzebne maszynistki do maszyny Singera i wykończarki. Nalewki № 18, mieszkania 20. 1329

Potrzebna niemka umiejąca szyć, zaraz Żurawia 33, mieszkania 1. 1350

Potrzebne panny uzdolnione w krawieczyznie zaraz. Próżna № 8. 1473

Potrzebną jest prasowaczka do koszul i do drobiazgów. Ulica Wielka 33. 1486

Panna kompletnie zdatna do staników i podręczne do spódnic potrzebne do pracowni sukien. Złota № 57, m. 28. 1446

Panna uzdolniona w krawieczyznie, poszukuje miejsca w domu prywatnym. Ulica Pańska 96, m. 21. 1432

Potrzebna kobieta fachowa do sprzedaży pieczywa w budce, za pensję miesięczną. Kaucja wymagalna rs. 30. Hoża 78. 1418

Potrzebni są ajenci do zbierania ogłoszeń. Komitetowa 1, m. 2, od 4—5 po poł. 1424

Potrzeba panien do robienia pudełek aptecznych. Widok № 19. 1462

Potrzebnym jest do kantoru młody człowiek z pięknym charakterem pisma, który oprócz języków krajowych również niemieckim dobrze włada i pisze. Posada natychmiast do objęcia. Piśmienne oferty należy przesyłać pod lit. N. M. 200 poste-restante Warszawa. 1489

Za dobrem wynagrodzeniem poszukuje się do Łodzi panny-przykrawaczki, która dobrze i gustownie umie garnirować. Zgłosić się zechcą tylko takie, które rzeczywiście wymaganiom zadosyć uczynić potrafią i zaświadczeniami wykazać to mogą. Adres: Grzybowska 19, cukiernia K. Piltza. 178

Kupno i sprzedaż.

Adres fabrycznego składu dywanów i chodników Kiltynowicza ulica Mazowiecka 16. Ceny najniższe. Wybór wielki. 171

Amerykan do sprzedania tanio. Karmelicka № 12, mieszkania № 5. 185

Biuro stare i komoda nowa po 15 rs. sztuka, u stolarza. Mokotowska № 52. 1459

Bardzo tanio sprzedam! Garnitury mebli, szeslongi, otomany, sofy. Świętokrzyzka № 17. 1386

Dywany perskie, angielskie i krajowe, dywaniki przed łóżka po 2 rs., serwety, portjery, chodniki dywanowe, kokosowe, jutowe od 12 kop. łokieć, wycieraczki, poleca fabryczny skład Kiltynowicza, Mazowiecka 16, dom Grosmana. Ceny nizkie. 172

Do sprzedania 2 suknie nowe, jasne wieczorowe mogą być użyte i za spacerowe. Wiadomość. Podwale № domu 1, drugie piętro, m. № 2, wejscie z bramy. 1426

Do sprzedania półki bibljoteczne. Praga ulica Targowa № 155, mieszkania 11, w bazarze Różyckiego. 1442

Do sprzedania angielski garnitur mebli prawie nowy. Ulica Ciepła № 19, m. 20, od 10 do 3. 1478

Do sprzedania maszyna do szycia i sofa jesionowa tanio. Twarda № 24, sklep rękawicznika. 1431

Do sprzedania powozik na sankach bardzo praktyczny. Wiadomość ulica Długa № 40 nowy, u stróża. 1352

Drobiu różnego 150 sztuk, do sprzedania w dobrach Falenty, 13-ta wiorsta przy szosie radomskiej. 10 8

Do sprzedania garnitur mebli biały, lakierowany ze złoceniem (styl Ludwika XIV-go). Złota № 9, mieszkania 41, rano od 10 do 1 i po południu od 6—7. 5

Dla wyjazdu sprzedaję za połowę kosztu zagranicznej roboty lustro dębowe z szafeczką konsolową, takież biuro rzeźbione krzesło antyczne, duża umywalka z blatem. Solna 8, m. 19. 1202

Dywany, kołdry, serwety, chodniki, obicia meblowe, największy wybór! „najlepiej kupować" w głównym składzie Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 6

Fortepiany sprzedaje ratami 10-rublowemi, wydzierżawiam od trzech, strojenie.—Jerozolimska 25. 1224

Fortepian palisandrowy, fabryki Hofera, o siedmiu oktawach, do wynajęcia. Wiadomość Waliców 22, m. 2. 1131

Fortepian Hofera w dobrym stanie do sprzedania. Śliska 7, m. 3. 745

Fortepian używany w bardzo dobrym stanie jest do sprzedania. Leszno 24, mieszkania 5. 996

Fortepian bardzo dobry za cenę umiarkowaną jest do sprzedania. Ulica Wiejska № 11, m. 1. 1434

Fortepian sprzedaję ratami, wynajmuję, reperacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. Kędzierski. 497

Futro szopy płaszcz, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Hoża 47, m. 11. 1299

Garnitur mebli czarny, brokatelą jedwabną kryty, fortepian wiedeński metalowy, blat 4 szprejce, zegar gabinetowy paryzki, 2 lampy salonowe i stołowa, landszafty, do sptzedania. Solec № 111, m. 1. 1304

Garnitur mebli, łóżka, szafy. biurko, szeslong, kredens, stół, krzesła, tualeta.—Szpitalna 5. 1173

Garnitur mebli, łóżka, szafy, tualeta, kredens, stół, krzesła, lustra, otomana, ul. Świętokrzyzka 39, m. 2. 1367

Kasy ogniotrwałe, o 25 procent tańsze od innych cenników. Marszałkowska № 125 u Sikorskiego. 1005

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat № 34. 2

Konopacki Leopold, złoto i srebro kupuje, obrączki ślubne, medale do chrztu do noszenia na szyi, oraz różne wyroby gotowe, reperacje i wszelkie obstalunki wykonywam po cenach fabrycznych. Fabryka jubilerska Miodowa № 8, w drugiem podwórzu (dawniej Podwal) potrzebny jest uczeń. 1054

Kto ma do sprzedania dobry aparat fotograficzny, niech zostawi adres. Nowe-Miasto № 19. mieszkania 4. 1167

Krawiecka maszyna Singera, oraz maszyna mała Singera. Nowolipki 10. mieszkania 9. 1372

Lampa salonowa wisząca z sześcioma świecznikami do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 32, obok kościoła Opieki św. Józefa, szwajcar wskaże. 1306

Łód czysty, bez śniegu, aptekarski, ze stawu w Kaskadzie, jest do sprzedania tanio. Wiadomość na miejscu lub w składzie muzycznym, Nalewki 35. 181

Lustra duże, czarne z konsolami, tualeta, stoły do kart i salonu, tanio. Żurawia 33, mieszkania 1. 1351

Lustro, 6 krzeseł i 2 fotele włosem wyściełane, tanio do sprzedania. Ślizka 7, mieszkania 33. 1161

Ładne lisy wełną kryte na średni wzrost w pracowni sukien. Nowy-Świat № 40, mieszkania 3. 1488

Meble po zwiniętym magazynie: rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne, za bezcen. Róg Nowego-Światu, dom Schlagera, wejście z Wareckiej № 1, stróż wskaże. 1374

Meble bardzo tanio! garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, lustra, stoliczki urządzenie jadalni dębowe, otomana, biurko, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka lustrzana, szafy, lustra, tualeta, żardinierki. Marszałkowska 119, na dole, w drugiej bramie, mieszk. № 15. 946

Meble garnitur czarny utrechtem kryty, orzechowy welwetem kryty, szafy, biuro dębowe, ottomana i różne meble do sprzedania. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 225

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite innemeble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 1000

Meble za bezcen! Garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, kandelabry, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, tualeta, otomana, biurko, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka lustrzana, różne lustra, szafy stylu Ludwika XIV, żardinierki do sprzedania. Marszałkowska 111, mieszkania 10, pierwsze piętro, w bramie. 1089

Meble nowe rozmaite, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow. Solna 18. 1393

Meble, garnitury, szeslongi, otomany, szafy, lustra, kredensy, i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 4, wprost św. Krzyża. 1485

Mebli garnitur używany. Aleje Jerozolimskie 35, stróż wskaże. 1491

Obrazy olejne na płótnie i blasze tanio do sprzedania. Senatorska 4, m. 14. 1401

Pianino czarne prawie nowe, tanio do sprzedania. Świętokrzyzka 8, m. 3. 1435

Pragnę kupić trafunkiem aparaty fotograficzne. Plac Zielony, hotel Francuzki № 39. 1458

Przemysł krajowy. Rękawiczki balowe na 3 guziki 60 kop., 4—70, 5—80, 6—90 kop. para, czarne i duńskie w tejże cenie. Marszałkowska 105. 1218

Sążnie sosnowe lub mięszane z brzozowemi suche, ściśle wykład lesny, po rs. 7 k. 50, w lesie, z odstawą po 11.50, począwszy od pół sążnia. Węgle do samowara. Zamówienia przyjmuje Chmielna 47, m. 16. Parę włók lasu pod Warszawą, do sprzedania. 1334

Sanki i para kuców, wraz z uprzężą, do sprzedania. Bliższa wiadomość ul. Erywańska № 9, w zakładzie najmu powozów. 1464

Szafa dębowa duża, rozbierana, urzędowej roboty, komoda orzechowa pięcioszufladowa, elegancka, tanio, ulica Dobra № 17, mieszkania 6. 1466

Suknia niebieska satin merveilleux świeża i czarna, kostjum granatowy, kołnierz modny do sprzedania. Złota 8, m. 8. 1467

Suknia atłasowa różowa nowa, do sprzedania tanio. Marszałkowska 58, miesz. 4, około 2-ej można obejrzeć. 1438

Skóra jelenia pięknie wyprawna na łóżko, tanio do sprzedania. Marszałkowska 58, mieszkania 4. 1439

Szynek westfalskich wybornych świeży transport 21 kop. funt. Widok 5, mieszkania 1. 1433

Sanki petersburskie do sprzedania za cenę przystępną. Grzybowska 51. 1409

Skrzypce do sprzedania koncertowe. — Wiadomość w razurze. Czysta № 2. 1417

Suknia czarna lekka z kwiatami, do sprzedania, oraz zegary staroświeckie. Sienna № 21, m. 5. 1419

Tanio suknie wełniane z pluszem, aksamitem, na wysoką osobę—od 12-ej do 4-ej. Żurawia 33—6, od kuchni. 1301

Tanio 2 szafy jesionowe, średnie, rozbierane, kredens mały, parawan, kufer duży z szufladą. Łucka 6, u stolarza. 1247

Tanio! do sprzedania meble wyściełane, garnitur czarny, garniturki małe, sofki ciemne, otomanka. Ulica Ślizka № 10, stróż wskaże. 1482

Tanio do sprzedania bile z kości słoniowej i 4 piramidki w cukierni Górskiego wprost Kopernika. 1176

Wędlina litewska, pikle, borówki, soki. Warecka 9, mieszkania 16, od 9—1. 1004

Za rs. 23 jest do sprzedania maszyna do szycia nożna Singera, oryginalna. Świętojańska 19, m. 4. 1487

Za bezcen 300 sążni drzewa sosnowego razem lub częściowo. Chłodna 35, m. 1. 1448

Z powodu wyjazdu są obrazy olejne do sprzedania za przystępną cenę i szafka mahoniowa, mogąca służyć do książek za rs. 10. Można widzieć od godziny 10 rano do 4 po południu. Ulica Sosnowa № 6, mieszkania № 3. 1429

Z powodu żałoby do sprzedania dwa razy użyta suknia niebieska balowa z faille z pluszem, suknia jedwabna parvioure, wszystko z wysokiej osoby i różne pióra i kwiaty. Nowy-Świat 34, mieszkania 3, wejście przez kuchnię, widzieć można w każdej porze. 1427

Zwierzyna, indyki tuczone, masło z Trembek, chleb wiejski. Chmielna 15, m. 1. 1201

Interesa handl. i majątk.

Dobry dom do zamiany na sumę hypoteczną wiejską, w okolicach Warszawy. Zielna № 26, w właściciela. 1453

Dwa magle wiedeńskie do sprzedania, ulica Dzika № 44. 1454

Do sprzedania magle nowe. Ulica Sienna № 13. 1411

Dom w dobrym stanie i w nowszej części miasta na 8% netto poszukuje się do kupna z przejęciem długu Towarzystwa i prywatnych i dopłatą 5—6,000 rs. Wiadomość w kantorze Kurjera pod lit. F. P. K. 1428

Do odstąpienia sklep z urządzeniem, wystawą, pokojem i kuchnią. Wiadomość ulica Długa № 41, w składzie kapeluszy. 1425

Dom w dobrym stanie, w czystej dzielnicy miasta, w szacunku: od 30 do 50 tysięcy rubli, przynoszący 8% czystego dochodu życzę nabyć. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami A. O. Z. 1298

Dzierżawa domu dużego w Warszawie. — Wiadomość Marszałkowska 94, m. 12. 1022

Karczma do wydzierżawienia na bardzo korzystnych warunkach, 5 mil od Warszawy. Wiadomość na Pradze w starym bazarze p. Różyckiego, u stolarza Józefa Kowalewskiego. 1451

Kawiarnia do sprzedania zaraz, ulica Gołębia № 13. 167

Kawiarnia zaraz do sprzedania tanio.— Wiadomość na miejscu przy ulicy Karmelickiej № 6. 1263

Magle do sprzedania. — Ulica Tłomackie № 3. 1416

Magle do sprzedania. Ulica Bonifraterska № 9. 1437

Na dom w Warszawie do zamiany na dobry majątek 25 włók mający, z kompletnem zabudowaniami murowanemi, inwentarzami żywemi i martwemi, w pięknej okolicy, niedaleko od kolei żelaznej. Wiadomość i warunki u administratora w domu № 40, przy ulicy Świętokrzyskiej. 1481

Ogród mający około 300 drzew owocowych przedniejszych gatunków, rozległości jedna morga, do wynajęcia zaraz, oraz dwie obszerne piwnice na składy win i kilka pomniejszych mieszkań. Wiadomość pod nrem 15 przy ul. Zakroczymskiej, u właściciela domu. 1044

Posesję około 9,000 rs. czyniącą, blizko placu Aleksandra, sprzeda lub zamieni właściciel domu, Mokotowska 52. 972

Potrzebną jest suma rs. 10,000 do 13,000, na pierwszy numer domu murowanego w Warszawie na 8%. Wiadomość w kancelarji W-go Notarjusza Skabiczewskiego. 1323

Rubli 800. Kapitalista (katolik), życzący wypożyczyć rs. 800 na dłuższy czas, umiarkowany procent i na spłaty ratowe firmie, egzystującej w Warszawie kilkanaście lat, prowadzącej uczciwie swoje interesa i zatrudniającej kilkanaście dusz w swoim fachu, zechce łaskawie pozostawić ofertę pod literami W. J. 22. Gwarancja pewna, lecz nie hypoteczna. 1421

Rubli 15,000 potrzebne są na spłatę po 21,000 Towarzystwa. Wiadomość u rejenta Sobierańskiego, bez pośrednictwa osób trzecich. 1423

Rubli 65,000 na hypoteki miejskie i wiejskie. Folwarki do sprzedania lub zamiany na domy lub sumy. Nabędę dom obdłużony. 1,600 łokci placu do sprzedania lub wynajęcia przy Pańskiej. Chłodna 35, m. 1. 1447

Rubli 6,500 na dobrą hypotekę potrzebne. Wiadomość u rejenta Maciejewskiego, ulica Miodowa, 1-e piętro. 157

Sklep spożywczy w najruchliwszem miejscu do sprzedania. Wiadomość Ślizka № 7, mieszkania 17. 1349

Sklep spożywczy do sprzedania za rs. 250. Wiadomość Krochmalna № 22, róg ciepłej w sklepie. 1209

Skład węgla jest do odstąpienia zaraz Wiadomość: Srebrna № 1. 1265

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z patentem, z powodu choroby właścicielki do sprzedania ogółem lub do obliczenia. Wiadomość na miejscu. Chłodna № 30. 1309

Skład węgli róg Marszałkowskiej i Pięknej № 52/23 do odstąpienia na dobrych warunkach, z powodu wyjazdu do Cesarstwa. 1444

Sklep wiktuałów jest zaraz do sprzedania w dobrym punkcie. Wilcza № 39. 1436

Z powodu familijnych interesów jest do odstąpienia piekarnia w każdym czasie, kompletnie urządzona, w ruchu będąca, w środkowym punkcie miasta położona. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 137

Żądany jest wspólnik do cegielni i dozorca z kaucją rs. 300 żądany na wieś. Chłodna № 35, mieszkania 1. 1449

Lokale.

Dla panienki przyzwoitej, lub inteligentnej damy jest pomieszczenie, przy wykształconej rodzinie. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. 1445

Jeden pokój umeblowany, z opałem i usługą, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 114, (róg Złotej), u numerowego Aleksandra. 186

Jest pokój duży, z osobnem wejściem, suchy widny. Wielka 45, m. 46. 1341

Od 1-go lutego salon, pokój, przedpokój, umeblowane, wejście osobne. Niecała 12, stróż wskaże. 1477

Pokoje kawalerskie na 1-m piętrze, od frontu, z opałem i usługą, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 114, róg Złotej. 3

Pokój z przedpokojem, umeblowany, do najęcia od 1 lutego. Daniłowiczowska № 16, mieszkania 12. 154

Pożądana współlokatorka, na tanich warunkach. Bracka 23, m. 21. 1229

Potrzebne od 1 kwietnia 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, dla spokojnego kawalera. Oferty z podaniem ceny adresować proszę do kantoru Kurjera pod lit. R. S. 20. 1259

Pokój na dole, z usługą, meblami, rs. 12 miesięcznie. Żurawia 13, m. 12. 1146

Pokój słoneczny, z fortepianem, do odnajęcia bardzo tanio. Wiadomość: Nowy-Świat № 66, mieszkania № 5. 1484

Potrzebny od 1 kwietnia lokal, z 3 pokojów, przedpokoju i kuchni, z wygodami, 3-e piętro, wyłączone. Oferty Aleje Jerozolimskie 84, mieszkania 15. 1456

Pokój przy rodzinie, w każdym czasie do wynajęcia. Hortensja 5—25. 1422

Pokoje 2, umeblowane lub nie, pokój ciemny, nisza, kuchnia, wygódka, wodociąg zlew, zaraz do wynajęcia tanio. Hoża 26, stróż wskaże. 1440

Restauracja na pryncypalnej ulicy, w pobliżu instytucyj rządowych, z przyczyny zmiany interesów do sprzedania. Wiadomość w składzie tabacznym Tomaszewskiego, Senatorska, róg Żabiej. 1474

Sklep obszerny, o dwóch dużych oknach, z pokojem, jest do wynajęcia w każdym czasie, oraz pokoje umeblowane, na dnie i miesiące, przy ulicy Miodowej № 4, w pałacu zwanym Dzymańskich, wiadomość u rządcy domu. 835

Sala pod nazwą: „Sala obywatelska," egzystująca od lat 7-u przy rogu ulicy Pańskiej i Komitetowej do wynajęcia od 1 Kwietnia 1888 r. za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu. 1457

Zaraz pokój frontowy, oddzielny na 2-m p. rs. 120 rocznie. Żurawia 43. 1479

Zupełnie oddzielne wejście, pokój frontowy, porządnie umeblowany, zaraz wolny, usługa. Nowy-Świat 16, mieszk. 5. 1472

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka S. P. przyjmuje panie sekretne, spodziewające się słabości i udziela porady w krytycznych okolicznościach. Ulica Chmielna 33, mieszkania 17. 1480

A. Swiebodzki pianista przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Stare-Miasto № 20, 2-gie piętro, m. 10. 1443

Akuszerka B. J. przyjmuje osoby sekretne, spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Włodzimierska № 3, mieszkania 2. 1060

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, radzi w krytycznych okolicznościach, przyjmuje damy sekretne, pokoje oddzielne. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Złota 16, parter frontowy. 1368

Akuszerka Ring, przyjmuje na słabość i czas dłuższy. Krucza 38. 1355

Chcę nabyć kawiarnię. Adresy składać w kantorze Kurjera „Kawiarnia." 1389

Do wydzierżawienia lodownia. Wiadomość w kancelarji resursy kupieckiej. 1230

Dnia 21 na balu panieńskim zgubiono bransoletkę złotą łańcuszkową, stanowiącą drogą pamiątkę. Uczciwy znalazca oddać raczy za nagrodą, ulica Hoża № 7, m. 2. 1465

Dostarczam blachę gusztalową, w najwyższym gatunku, od 16—20 kop. funt. stac. Warszawa.—Adresować uprasza się: Faust, poste-restante, Warszawa. 158

Fortepian do nauki lub egzercycji może być użyty w każdej porze dnia. Wiadomość: w domu rządowym, ulica Leszno № 5, mieszkania 20. 1475

Jest mamka ze świeżym pokarmem. Ulica Sowia № 5, u Muszyńskiego. 1490

Kop. 40—30 obiady prywatne, smaczne i zdrowe, w domu inteligentnym. Długa 43, mieszkania 8. 1483

„Konkurencja." Kantor przewozowy, plac Zielony, przewozi i ekspedjuje na wszystkich kolejach. Uskutecznia przeprowadzki na meblowych wozach i opakowywa meble. Telefonu № 135. 55

Można się egzercytować na pianinie. Hoża № 36, mieszkania 12. 1362

Nauka krawatów i kroju, za cenę przystępną. Złota 49, m. 3. 1463

Nagroda. Ktoby wiedział o kapitałach i w ogóle funduszach pozostałych po emerycie i kapitaliście Dawidzie Dominiku Bessel w 1887 r. w Warszawie zmarłym, raczy udzielić mi wiadomość za stosowne wynagrodzenie. Jakób Bessel, ulica Szczygła № 7—9. 1119

Na wieczory tańcujące wynajmuje fortepian—muzykę. Jerozolimska 25, mieszkania 12. 898

Nowa pracownia sukien i okryć damskich „Ela" wykończa powierzoną sobie robotę od rs. dwóch. Krochmalna 43 domu, pierwsze piętro. 1055

Obiady prywatne, gospodarskie, na świeżem maśle. Nowogrodzka 17, m. 8. 1455

Ostrzeżenie. Zaginął weksel na rs. 200, wystawiony na Leokadję Blaską dnia 2 lipca 1887 r., z terminem 2-miesięcznym wydany przez Apolinarego Lisowskiego, należność za tym wekslem odebrałam od Lisowskiego. Powyższy zatem weksel niema żadnego znaczenia.—Leokadja Blaska. 1410

Obiady prywatne, bardzo smaczne, na różne ceny, stosownie do umowy. Mylna 3, mieszkania 8. 179

Pianino do wynajęcia. Chmielna № 45, mieszkania № 20, w prawej oficynie, pierwsza sień. 981

Przybłąkała się suczka mops, z krótką mordką, uszy obcięte. Szczygła № 1, mieszkania № 10. 1461

Przemysłowiec, kawaler, posiadający interes własny, poszukuje wspólniczki, panny lub wdowy bezdzietnej, powszechnie szanowanej; kapitał potrzebny od czterech tysięcy rubli. Oferty pod imieniem „Eustachjusz" poste-restante. 1476

Szkoła kroju, Nowy-Świat 4, mieszk. 10. Uczę sposobem francuzkim Vort'ha, oraz pracownia ubiorów damskich, suknie od rs. 3. Panny potrzebne tamże. 1289

Wypożyczam na wieczorki, wesela i bale, serwisy stołowe, talerze, półmiski do majonezów, szklanki, kieliszki i geridony, patery oraz lampy, świeczniki, kandelabry i żyrandole, po nader umiarkowanej cenie. Magazyn pod firmą W. Podgórski, ulica Rymarska № 5—7. 15

W dniu onegdajszym wybiegł młody charcik biały, z żółtemi łatami. Uprasza się o odprowadzenie na ulicę Marszałkowską, pod № 143, do sklepu z wyr. blasz. za nagrodą rs. 1. 1402

Za nagrodą. W przejeździe z ulicy Włodzimierskiej na Śliską, pomiędzy godzinami: 7-ą a 8-ą zgubiono zegarek złoty, z szafirową emalją, brylancikami wysadzany, damski, bez łańcuszka. Znalazca uprasza się odnieść na ul. Śliską № 44, do właścicielki domu. 1408

Zegarek srebrny z dewizką № 42558 zgubiony. Łaskawy znalazca raczy odnieść na Hożą pod № 7, m. 6, za nagrodą. 1452

Zginęła 1 (3) stycznia 9-miesięczna suka, (mops), z zgubioną obrożą z gruchawką, wabi się „Mordaszka." Za odprowadzenie nagrodą. Senatorska № 15, stróż wskaże. 1272

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 12 (24 Января) 1887 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).